

POKOJ i DOBRO



4/2016
ISSN 1664-3233

KWARTALNIK FRANCISZKAŃSKIEGO ZAKONU ŚWIECKICH

REGIONY: BIELSKO-ŻYWIECKI, CZĘSTOCHOWSKI, KATOWICKI, LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKI, RYBNICKI

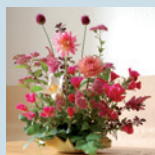
<http://fzskatowice.pl> www.fzs.info.pl



X KAPITUŁA NARODOWA FZŚ W POLSCE
WARSZAWA, 16–18 WRZEŚNIA 2016 R.



WIOSKA FRANCISZKAŃSKA
KRAKÓW-OLSZANICA, 27 LIPCA 2016 R.



**ŻYCZENIA
DLA O. LUCJUSZA WÓJTOWICZA OFM**

Srebrny jubileusz kapłaństwa to piękny czas refleksji nad przebytą drogą, tym bardziej gdy wiąże się ze zmianą obowiązków. Region Rybnicki FZŚ bardzo dziękuje za wszelkie dobro, jakie nam Ojciec wyświadczył; dziękuje za prowadzenie całego regionu drogą franciszkańską, za ukazanie wartości nieprzemijających.

Życzymy Bożego błogosławieństwa i satysfakcji w pełnieniu nowych obowiązków. Niechaj Ojca wspierają łaska Boża, Matka Boża oraz nasz patron św. Franciszek, któremu zawierzyłeś swe życie, a także nasza codzienna modlitwa.

**w imieniu całego Regionu
s. Bogdana Fitał, przełożona regionalna**



W związku z przeniesieniem **o. Serafina Sputka OFM** na nową placówkę zakonną, wspólnota FZŚ przy parafii św. Józefa Robotnika w Rybniku pragnie podziękować za 3-letnią opiekę duchową nad naszą wspólnotą, za prowadzenie konferencji, za pomoc i wsparcie, wiele cennych rad, za wyrozumiałość, cierpliwość w czasie naszych spotkań franciszkańskich. Dziękujemy Ci, o. Serafinie.

siostry i bracia ze wspólnoty FZŚ



Pantomima o życiu świętych Franciszka Klary przedstawiona przez franciszkanów świeckich z Regionu Katowickiego



DRODZY CZYTELNICY

Mijający rok obfitował w bogate duchowo wydarzenia, wśród których niezwykłą rolę odegrały Światowe Dni Młodzieży, odbywające się w Krakowie. W niniejszym numerze cofniemy się do tego międzynarodowego spotkania, by wspomnieć również zjazd Młodzieży Franciszkańskiej i atmosferę Wioski Franciszkańskiej, gdzie m.in. niezwykłą pantomimę o życiu św. Franciszka i św. Klary, specjalnie na to wydarzenie przygotowaną, zaprezentowali bracia i siostry z Regionu Katowickiego, a swój koncert dała kapela z Koniakowa. W Wiosce Franciszkańskiej obecni byli również ojcowie generałowie z I zakonu franciszkańskiego, m.in. o. Michael Perry OFM, który w połowie października odwiedził wspólnotę braci w Panewnikach.

W bazylice przy tym klasztorze co roku urządzana jest bożonarodzeniowa stajenka, której historię przybliży jeden z braci. To temat warty uwagi, zwłaszcza że panewnicki żłóbek jest największy w Europie, o czym nie wszyscy wiedzą. Zapoznanie się z historią stajenki w szczególny sposób wprowadzi w temat Bożego Narodzenia, w którego uroczystość w polskim Kościele rozpocznie się Rok św. Brata Alberta – w 100. rocznicę śmierci świętego – i potrwa do kolejnych świąt Narodzenia Pańskiego.

Informujemy ponadto, że od 17 września 2016 roku Franciszkańskim Zakonem Świeckich w Polsce kieruje nowa Rada Narodowa, wybrana podczas X Kapituły Wyborczej. Relację z jej obrad przekazuje s. Julia Niemiec, przełożona Regionu Katowickiego.



Niech święta Narodzenia Pańskiego i cały okres bożonarodzeniowy będą czasem szczególnej radości z tego, że narodził się Syn Boży. I tą radością dzielimy się z innymi, szczególnie przy wigilijnym stole. „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania – za sprawą swego Syna, który stał się człowiekiem, Bóg ma w nas upodobanie” (św. Jan Paweł II).

redakcja

Uwaga – materiały do nr. 1/2017 nadsyłać do połowy stycznia, a do nr. 2/2017 do połowy kwietnia.

Redakcja:

Rada Regionalna FZŚ Region Katowicki
Przełożona s. Julia Niemiec
e-mail: julianiemiec@gmail.com

Zespół redakcyjny: s. Julia Niemiec,
s. Bożena Karkoszka, o. Maksymilian
Brylowski OFM, **zdjęcia red.** s. Leokadia Puto

Redakcja i korekta: s. Maria Pietyra

Konsultacja: o. Ariel Kucia OFM
e-mail: miriamkorpida@gmail.com

Materiały do kwartalnika prosimy przesyłać:

Maria Pietyra
ul. Wiertnicza 20/14, 40-304 Katowice
lub na e-mail: mpietyra@interia.pl

Konto FZŚ Regionu Katowice:

Bank Zachodni WBK
60 1090 2011 0000 0001 3050 5926

**Za zgodą Ministra Prowincjalnego
Prowincji Wniebowzięcia NMP
w Katowicach-Panewnikach
Do użytku wewnętrznego FZŚ**

Zdjęcia nieopisane pochodzą z zasobów
redakcji i wspólnot FZŚ

Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i adiestacji tekstów
oraz zmiany tytułów.

DTP i druk:

FPR „MACGRAF”
40-761 Katowice, ul. Panewnicka 91
e-mail: biuro@macgraf.pl
www.macgraf.pl

W NUMERZE

W nurcie formacji

- 4 | Formacja w życiu (cz. 3.)
- 6 | Spotkanie radnych ds. formacji z Radą Narodową (23–24.04.2016)

Modlitwy św. Franciszka

- 8 | Wykład modlitwy *Ojciec nasz* (5)

Aktualności

- 9 | Kalendarz liturgiczny
Kiedy trwa okres
Narodzenia Pańskiego

Okres Narodzenia Pańskiego

- 10 | Wigilia we wspólnocie braci mniejszych
- 11 | Kazanie św. Augustyna na Boże Narodzenie
- 12 | Żłóbek bożonarodzeniowy w bazylice panewnickiej oraz jego dane

Rozważanie słowa Bożego

- 13 | Niedziela Chrztu Pańskiego

Wiadomości misyjne

- 14 | Pozdrowienia z Boliwii

Wydarzenia – informacje – komunikaty

- 15 | Spotkanie MF podczas ŚDM
- 16 | Papież Franciszek w Porcjunkuli z okazji jubileuszu odpustu
- 16 | Generał Zakonu Braci Mniejszych w Panewnikach
- 17 | X Kapituła Wyborcza Rady Narodowej FZŚ

Z życia wspólnot regionów

18–24

Kalendarium

- 25 | Harmonogram spotkań Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego
Daty rekolekcji i szkoleń

Nasze pielgrzymowanie

- 26 | Pielgrzymka do Krakowa
- 27 | Pielgrzymka do św. Antoniego w Radecknicy

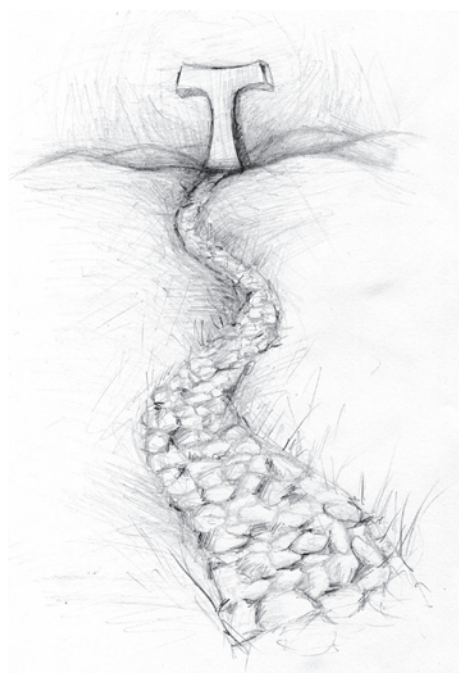
Odeszli do Pana

28–29

Więści od Rycerzy św. Franciszka

30

FORMACJA W ŻYCIU (3)



Cele formacji

Bardzo ważne jest, aby w formacji od samego początku mieć świadomość jej celu, czyli po co ona jest i czemu ma służyć. Ten cel określają Konstytucje Generalne i mówią one, że celem formacji jest, aby wszyscy bracia, za natchnieniem Ducha Świętego, mogli ciągle naśladować Chrystusa, według sposobu życia św. Franciszka i Reguły, w konkretnych warunkach swoich czasów.

Na początku należy określić cel formacji nakreślony przez Konstytucje. Im bardziej będziemy umotywowani wewnątrznie, tym gorliwiej poddamy się formacji duchowej, ludzkiej i franciszkańskiej. Tutaj zajmujemy się formacją ciągłą, ponieważ po formacji początkowej jest ona czymś najbardziej podstawowym dla naszego rozwoju.

Można powiedzieć, że formacja ciągła zmierza do budowania życia wspólnoty, miejscowej, regionalnej, itd., opartej na duchu i misji własnej zakonu. Jest ona planem, według którego realizuje się różne zamierzenia we wspólnocie. Formacja ciągła pragnie tworzyć radosne i dynamiczne życie we wspólnocie, gdzie każdy czuje się akceptowany i kochany, takim jakim jest, ze względu na dary otrzymane od Pana i dobro, które wyświadcza współbratu przez swą miłość i wspaniałomyślność. Formacja ma na celu tworzenie we wspólnocie atmosfery akceptacji i miłości. Jeśli formacja spełnia ten warunek, to wspólnota staje się domem, w którym każdy czuje się dobrze. Dalej, formacja chce dotrzeć we wspólnocie do serca każdej osoby i pomóc jej odkryć i uzewnętrznić całe bogactwo łaski Bożej

i jej natury ludzkiej. Formacja to nic innego jak narzędzie do realizacji tego charyzmatu, jaki Bóg złożył w każdym z nas. Dzięki formacji możemy w sposób zdrowy i nie popadając w niebezpieczeństwo indywidualizmu realizować najgłębsze nasze pragnienia, zamiary i marzenia.

Formacja ma pomóc w dojrzywaniu naszej wiary i duchowości. To dojrzywanie prowadzi do coraz bardziej autentycznego doświadczenia paschalnego. Obumieranie i rodzenie się na nowo są stałym schematem, w którym rozgrywa się nasze życie duchowe. Bez właściwej formacji nigdy nie dojdziemy do właściwego znaczenia cierpienia i nawrócenia. Bez tego urobienia duchowego cierpienie będzie zawsze czymś niezrozumiałym i przeklętym, a zaczynanie od nowa nigdy nie będzie nam się kojarzyło z nawróceniem, ale z ciągłym powtarzaniem tych samych rzeczy.

Formacja czyni nas zdolnymi do postawy kontemplacyjnej i wsłuchiwania się w głos Boga, który żąda od każdego ewangelizowania siebie i innych. Czyni nas również zdolnymi do pokonywania trudności oraz do właściwego odpowiadania na wyzwania świata i zmieniające się warunki życia. Być zdolnym do postawy kontemplacyjnej to przede wszystkim budować swoje życie na Bogu, źródle wszelkiego dobra, zachowywać Ewangelię Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Formacja ciągła rozwija nasze zdolności duchowe, naukowe i zawodowe, umożliwia naszą odnowę i dojrzywanie. Dzięki niej potrafimy coraz lepiej służyć zakonowi, Kościołowi i światu, to znaczy, że jesteśmy w stanie zrozumieć i ogarnąć te wszystkie zmiany, jakie się dokonują; jesteśmy zdolni do owocnego dialogu z tak szybko zmieniającym się światem. Zdrowa formacja uchroni nas przed zagubieniem się czy wyobcowaniem, pomoże nam dostrzec w świecie obecność Boga, jak i liczne zadania, które stoją przed nami.

Zakres formacji

Do kwestii miejsca i zakresu formacji w naszym życiu powinniśmy podejść w sposób bardzo prosty. Trzeba nam się przyzwyczaić do tego, że formacja jest czymś zwykłym i codziennym. Nie można jej sprowadzić tylko do jakichś okazjonalnych akcji albo nadzwyczajnych wydarzeń. Formacja ciągła realizuje się w codziennym życiu każdego z nas. Dokonuje się przez modlitwę i pracę, przez relacje wewnętrzne i zewnętrzne w stosunku do wspólnoty, przez związki ze społeczeństwem, w któ-

rym na co dzień żyjemy. Ta codzienność jest pierwszoplanowym miejscem formacji ciągłej, to znaczy naszego ciągłego wzrastania w swoim powołaniu. Być może często towarzyszy nam mentalność naznaczona oczekiwaniem na lepsze czasy czy odpowiedniejsze miejsce. Jeśli nie odkryjemy i nie zaakceptujemy prawdy, że to, co najważniejsze, rozgrywa się tu i teraz, to możemy nigdy nie doczekać lepszych czasów. Najlepszy czas dla naszej formacji to dzień dzisiejszy.

Formacji nie możemy też sprowadzić do okazjonalnych czy nadzwyczajnych akcji lub inicjatyw. Są one czymś ważnym, ale nigdy nie zastąpią codziennego wysiłku w wierności powołaniu. Tę kwestię należy ustawić odwrotnie. Jeśli oddamy się formacji w naszej codzienności, to wtedy dobrze wykorzystamy nadzwyczajne środki służące naszemu wzrostowi duchowemu, takie na przykład jak roczne rekolekcje.

Nasz święty Założyciel, z wielką wdzięcznością Bogu, pisał o swej wspólnocie: *Pan dał mi braci*. Te słowa z jego *Testamentu* na zawsze pozostaną dla nas świadectwem, czym dla Biedaczyny była wspólnota braterska. W tych słowach o wspólnocie Biedaczyna zawarł zasadnicze przesłanie, że sam Pan wzywa każdego brata, aby jeden troszczył się o drugiego we wzajemnym darze. Gdzie akceptuje się ten dar jako codzienną odpowiedzialność i zadanie, traktując się jak bracia, wybacząc sobie nawzajem, starając się rozwiązywać nieporozumienia i wspierając się w swoich potrzebach, tam realizuje się formacja ciągła.

Ponieważ wspólnotę tworzą różni bracia, nie wystarczy poprzestać tylko na wzajemnej służbie i akceptacji drugiego. Trzeba nam także dobrze poznać siebie nawzajem. Nauki o człowieku, takie jak psychologia, pedagogika, mogą sprzyjać wzrostowi wspólnoty, zwłaszcza w chwilach nieporozumień.

Programowanie formacji

Skoro formacja ciągła jest jednym z priorytetów w naszym franciszkańskim życiu, to musi być ona potraktowana poważnie. Przywiązanie dużej wagi do formacji ciągłej można zweryfikować między innymi w sposobie, w jakim przygotowuje się programy i inicjatywy formacyjne. Aby formacja ciągła we wspólnocie osiągnęła dobry wynik, nie można oddać się działaniom improwizowanym, lecz trzeba ją zaprogramować i realizować we wspólnocie. Dla opracowania odpowiedniego programu i organizacji formacji ciągłej trzeba koniecznie mieć na

uwadze niektóre podstawowe jej kryteria, aby zapewnić rozwój tożsamości franciszka-nina świeckiego i poszczególnych wspólnot w procesie formacji.

Pierwszym kryterium w przygotowywaniu programów formacji jest priorytet charyzmatu franciszkańskiego. Projekt życia, który jest przedstawiony w Konstytucjach Generalnych wymaga, aby głównym zadaniem formacji franciszkańskiej było doprowadzenie do tego, by każdy z nas mógł jak najlepiej naśladować osobę Chrystusa według sposobu życia św. Franciszka. Z tego stwierdzenia wynika, że życie franciszkańskie musi być pierwszym i głównym celem formacji na wszystkich jej etapach. Odniesienie do charyzmatu franciszkańskiego musi stanowić priorytet w całym naszym życiu i działalności.

Drugim kryterium w przygotowywaniu programów czy inicjatyw formacyjnych jest osoba konkretnego brata czy siostry. Formacja franciszkańska, by była owocna, musi odnosić się do danej osoby w jej konkretnej rzeczywistości i we wszystkich jej wymiarach. Formacja ciągła musi być osobowa, to znaczy realizowana z uwzględnieniem potrzeb i możliwości danej osoby. Dalej, formacja musi być całościowa, czyli uwzględniająca wszystkie wymiary osoby ludzkiej; im bardziej obejmuje ona wszystkie sfery osoby, tym jest skuteczniejsza w integralnym rozwoju. Formacja ma pomagać każdemu z nas, aby sam kierował swoim życiem z głębokim poczuciem odpowiedzialności oraz z konsekwencją.

Trzecim kryterium programów formacyjnych jest zasada, że powołanie francisz-

kańskie wyraża się w dwojakiej wierności: charyzmatowi św. Franciszka w jego najgłębszej istocie, ukazanym w osobie świętego, w jego życiu i pismach, oraz temu, co tutaj i teraz, czyli kontekstom historyczno-kulturowemu, społecznemu i kościelnemu. Dlatego też przygotowanie programu formacji ciągłej musi opierać się na znajomości źródeł i tradycji zakonu; reinterpretacji charyzmatu w komunii ze wspólnotą kościelną; rozsądku i odwadze w podejmowaniu czegoś nowego, jak również relatywizacji tego, co już się osiągnęło i przeżyło.

o. Syrach Janicki OFM

Części 1. i 2. artykułu o formacji ukazały się odpowiednio w nr. 4/2015 i 1/2016.

KONSTYTUCJE GENERALNE FZŚ

Art. 8.

1. Franciszkanie świeccy poprzez profesję zobowiązują się żyć w swoim świeckim stanie Ewangelią według duchowości franciszkańskiej.
2. Starają się w świetle wiary pogłębiać wartości i wybory życia ewangelicznego według Reguły FZŚ:
 - na podejmowanej nieustannie drodze nawrócenia i formacji;
 - otwarci na wymogi stawiane przez społeczeństwo i rzeczywistość Kościoła, przechodząc od Ewangelii do życia i od życia do Ewangelii;
 - w wymiarze osobistym i wspólnotowym tej drogi.

Art. 37.

2. Już od wejścia do wspólnoty rozpoczyna się droga formacji, która musi się rozwijać przez całe życie. Pamiętając, że Duch Święty jest głównym czynnikiem formacji i starając się zawsze współpracować z Nim, odpowiedzialnymi za formację są: sam kandydat, cała wspólnota, rada z przełożonym, mistrz formacji i asystent.
3. Bracia są odpowiedzialni za własną formację, aby rozwijać powołanie otrzymane od Pana w sposób coraz to doskonalszy. Wspólnota jest wezwana, aby pomagać braciom na tej drodze przez serdeczność, modlitwę i przykład.
4. Do Rad narodowych i regionalnych należy, przy wspólnym porozumieniu opracowanie i podjęcie środków dostosowanych do miejscowych sytuacji, będących pomocą dla odpowiedzialnych za formację w poszczególnych wspólnotach.

Art. 44.

1. Zapoczątkowana w poprzednich etapach formacja braci realizuje się w sposób stały i ciągły. Należy ją rozumieć jako pomoc w nawracaniu się każdego i wszystkich oraz w wypełnianiu własnej misji w Kościele i w społeczeństwie.
3. Formacja ciągła, również poprzez kursy, spotkania, wymianę doświadczeń, ma za cel pomoc wszystkim braciom:
 - w słuchaniu i rozważaniu słowa Bożego, „w przechodzeniu od Ewangelii do życia i od życia do Ewangelii”;
 - w refleksji, pod wpływem światła wiary i wsparcia przez dokumenty Urzędu Nauczycielskiego, nad wydarzeniami w Kościele i społeczeństwie, zajmując konsekwentnie właściwe postawy wobec nich;
 - w realizacji i pogłębianiu powołania franciszkańskiego przez studiowanie pism św. Franciszka, św. Klary i autorów franciszkańskich.

CELE I ZADANIA FORMACJI WE FZŚ

Zadania dla Rady Narodowej FZŚ:

- Poznawanie Chrystusa przez systematyczne czytanie Pisma Świętego, medytację i odnoszenie słów Bożych do własnego życia.
- Szukanie zachęty do poznawania i czytania Pisma Świętego w Regule, Konstytucjach Generalnych, Statucie Narodowym FZŚ, „Źródłach franciszkańskich”, w pismach św. Franciszka i „Leksykonie duchowości franciszkańskiej”.
- Stałe nawracanie umysłu i serca poprzez rozważanie i kontemplację prowadzącą do nowego widzenia świata i wszystkich sytuacji życiowych.
- Uwzględnianie w tematyce konferencji rekolekcyjnych sposobów czytania i medytacji słowa Bożego.
- Opracowanie materiałów formacyjnych – zeszytów uwzględniających powyższe cele.
- Zapewnienie opieki duchowej i formacyjnej Regionom przeżywającym trudności.

Zadania dla Rad Regionalnych:

- Dostarczać regularnie do Wspólnot materiały formacyjne.
- Podczas wizytacji i spotkań z przełożonymi i odpowiedzialnymi za formację zwracać uwagę na zgłębianie słowa Bożego, działanie Ducha Świętego ożywiającego serca i prowadzącego do respektowania Bożej prawdy.
- Prowadzić kursy, szkolenia przybliżające nowe formy czytania, rozważania i kontemplacji Pisma Świętego.
- Organizować rekolekcje zamknięte dla franciszkanów świeckich w Regionie w kilku terminach i różnych miejscach, umożliwiając uczestnictwo jak największej liczbie osób.
- Pomagać Wspólnotom przeżywającym trudności, zwłaszcza w zakresie formacji, uczestniczyć w ich spotkaniach formacyjnych.

Zadania dla Wspólnot Miejskowych:

- Zapoznać się z programem formacji opracowanej przez Radę Narodową. Zaopatrzyć w zeszyty formacyjne możliwie wielu członków Wspólnoty.
- Korzystać ze wszystkich szkoleń przygotowujących do słuchania, rozważania i kontemplacji słowa Bożego.
- Organizować we Wspólnocie dni skupienia poświęcone medytacji słowa Bożego.
- Troszczyć się o dobre przygotowanie do przeżycia i uczestnictwa w Eucharystii.
- Umożliwić uczestnictwo w rekolekcjach organizowanych przez Radę Regionu poprzez pomoc materialną ubogim, zapewnienie transportu, zachętę dobrym słowem.

fzs.info.pl/aktualności

SPOTKANIE RADNYCH DS. FORMACJI W REGIONACH Z RADĄ NARODOWĄ



W Centrum Franciszkańskim w Warszawie 23 i 24 kwietnia odbyło się spotkanie formacyjno-szkoleniowe dla radnych regionalnych ds. formacji, zorganizowane i prowadzone przez Radę Narodową. Uczestniczyli w nim przełożona narodowa s. Joanna Berłowska, asystenci narodowi o. Gabriel Kudzia OFM, o. Andrzej Romanowski OFMConv, o. Paweł Sroka OFMConv, radni narodowi oraz radni ds. formacji z 15 regionów. Na początek było przedstawienie planu dwudniowego szkolenia, krótkie wprowadzenie w poruszane zagadnienia oraz zaprezentowanie się delegatów z poszczególnych regionów.

Eucharystię, która oficjalnie inaugurowała spotkanie, sprawowali trzej ojcowie asystenci narodowi. Ojciec Romanowski wygłosił homilię poświęconą św. Wojciechowi, gdyż tego dnia wypadała uroczystość głównego patrona Polski. Na wstępie przywołał słowa Orygenesusa na temat cierpienia i męczeństwa mówiące o tym, że należy odwrócić myślenie od cierpienia, a skierować je ku Chrystusowi i miłości. Chodzi o pokonanie samego siebie, przemianę serca w walce – coś ma umrzeć, by coś się narodziło – dla miłości Bożej. Święty Wojciech w swoim męczeństwie był godny przelać krew za Chrystusa. My również mamy być gotowi na męczeństwo w takim znaczeniu; mamy przerabiać w sobie to myślenie o męczeństwie, by jak przyjdzie próba, nie wyprzeć się wiary. Takim przykładem pokonania siebie, przełamania się dla miłości Bożej u św. Franciszka jest spotkanie z trędotą.

Po Mszy św. i przerwie obiadowej odbyła się pierwsza część robocza obrad. Na spotkanie przybył o. dr Arkadiusz Czaja OFM, by zaprezentować schemat zmian

w statutach narodowych. Obecna ich treść nie zawsze odpowiada w pełni na zmieniające się uwarunkowania funkcjonowania FZŚ w Polsce. Po konsultacjach w regionach (maj–czerwiec) i weryfikacji zgłoszonych poprawek zmiany w statutach zostały przedstawione pod głosowanie podczas kapitule narodowej we wrześniu tego roku.

Następnie swoje słowo do zebranych skierowała s. Joanna Berłowska, która poinformowała o śmierci s. Władysławy Papis, mającej ogromny wkład w dzieło odnowy FZŚ w Polsce po procesie zmian w 1989 roku, oraz zdała krótką relację z uroczystości pogrzebowych. Potem prelekcję na temat „Znaczenia przyjęcia chrztu św.”, jak również głównych obchodów 1050. rocznicy chrztu Polski wygłosił o. Kudzia. Zaprezentował także główne myśli z listu polskiego episkopatu, skierowanego do wiernych w 1. niedzielę nowego roku liturgicznego – 29 listopada ubiegłego roku – kiedy w polskim Kościele zainaugurowano obchody tego jubileuszu. Uzupełnieniem tej prelekcji były refleksje na temat znaczenia tych wydarzeń, a także dzielenie się przeżyciami zebranych z obchodów o charakterze kościelno-państwowym w Gnieźnie, na Ostrowie Lednickim i w Poznaniu. Z kolei o. Sroka przybyły z Legnicy opowiadał o cudzie eucharystycznym, który wydarzył się w jednej z parafii w tym mieście, o czym informowały media i kościelne, i społeczne.

Po odmówieniu o godz. 15 Koronki do Bożego Miłosierdzia nastąpiła krótka przerwa na rekreację, podczas której można było również nabywać materiały formacyjne. Po przerwie s. Maria Kos przedstawiła przygotowane przez s. Jolantę Bogdanów wprowadzenie do pracy w grupach: „Praktyczne wskazówki dotyczące spotkań for-

macyjnych”. Utworzono dwie grupy tematyczne: I – zajmująca się formacją wstępną, animowana przez o. Pawła Srokę i br. Michała Rynkowskiego; II – dyskutująca o formacji ciągłej, animowana przez o. Gabriela Kudzię i s. Marię Kos.

Temat o formacji wynikał ze wskazań XII Kapituły Generalnej FZŚ, która uznała, że „dla franciszkanów świeckich na całym świecie pierwszym w kolejności najważniejszym zadaniem jest praca formacyjna”. Jak zaznaczono, tematy spotkań formacyjnych dotyczących formacji wstępnej – postulatu i początkowej – nowicjatu są wyznaczone w podręczniku, i realizujemy je w kolejności, a „podczas spotkań formacyjnych junioratu należy korzystać z materiałów opracowanych przez Radę Narodową FZŚ w Polsce. Warunkiem dobrze i owocnie przeprowadzonego spotkania formacyjnego jest staranne przygotowanie tematu przez prowadzącego”. Obecnie formatorzy mają do dyspozycji pokaźną bazę materiałów, z których mogą korzystać, opracowując tematy spotkań i są to np.: podręcznik „Formacja podstawowa we FZŚ” o. Piotra Mielczarka OFMConv; Reguła FZŚ; Konstytucje Generalne FZŚ, Statut RN; Rytułał FZŚ; materiały formacyjne – zeszyty i podręczniki wydawane przez RN FZŚ; artykuły ukazujące się w „Głosie św. Franciszka”; pisma św. Franciszka; „Leksykon duchowości franciszkańskiej”; „Medytacje franciszkańskie” o. Syrachy Janickiego OFM; „Źródła franciszkańskie”; „Historia III zakonu franciszkańskiego” i „Apostolstwo Franciszkańskiego Zakonu Świeckich w jego aspektach teologicznych, historycznych i konkretnych formach” o. Alojzego Pańcaka OFM; Pismo Święte, Katechizm Kościoła Katolickiego, dokumenty Soboru Watykańskiego II, zdjęcia, filmy DVD itp. Na podstawie powyższej konferencji uczestnicy mieli wysnuć wnioski i wypracować konkretne wskazania i propozycje odnośnie do formacji w regionach FZŚ w Polsce.

Po niesporach, kolacji i krótkiej przerwie pierwszy dzień szkoleniowy zakończyły godzinna adoracja Najświętszego Sakramentu oraz Apel Jasnogórski.

Następny dzień, czyli niedzielę, rozpoczęto Mszą św. z jutrznią. Eucharystii przewodniczył o. Sroka, który wygłosił też homilię. Ewangelia mówiła o nowym przykazaniu, byśmy się wzajemnie miłowali, jak nas Chrystus umiłował. I do tych słów nawiązał kaznodzieja. Jacy my jesteśmy jako

wspólnota, parafia, zgromadzenie zakonne, plebania, klasztor itd., jak miłujemy? Czy tak jak nasz Pan? Czasami jest tak, że nie żyjemy jak Chrystus, nie miłujemy jak Chrystus – a takie postawy nie przyciągają innych i nie dają świadectwa wiary. Jezus Chrystus dał nam siebie całkowicie, do końca, i stąd mamy czerpać, by iść do wspólnot i miłować według tego wzoru. To nowe przykazanie miłości przekazane przez naszego Pana ma być przykazaniem naszych wspólnot. Po Mszy św. i śniadaniu przystąpiono do kolejnych obrad. Na początek swoją konferencję pt. „Rodzina i małżeństwo” wygłosił o. Andrzej Romanowski, w której odniósł się do najnowszej adhortacji papieża Franciszka *Amoris laetitia* (Radość w miłości). Każdy powinien się z nią zapoznać, by w dyskusjach na jej temat „nie stać się – jak powiedział o. Andrzej – ofiarami innych ludzi w tej kwestii”. Adhortacja jest taką księgą medytacyjną nad małżeństwem i rodziną, poszerzoną o refleksję o nowych zjawiskach zagrażających rodzinie w ogóle, a tym bardziej katolickiej. Zasadniczo norma jest przedstawione małżeństwo sakramentalne jako dar i wartość.

Kolejnym punktem była relacja z pracy w grupach i przedstawienie wniosków. Pracę w grupie 1. zreferował br. Michał Rynkowski, mówiąc: – **Pojęcie formacji wstępnej** jest bardzo ważnym elementem w strukturach FZŚ, jest też materią delikatną, ponieważ to okres, kiedy wszystko się zaczyna. Powinno więc tu być trochę matczyne serce i delikatności, ale też ojcowskiej dyscypliny.

Przedstawił następujące wnioski:

1. Czym jest formacja wstępna?

Na to pytanie powinni odpowiedzieć sobie przede wszystkim formatorzy, bo to temat, który mają przekazać kandydatom. Musimy mieć tę świadomość, że nasza formacja zaczyna się na długo przed wstąpieniem do... np. FZŚ. To, czym dysponujemy w naszym sercu, zaczyna się kształtować w domu, naszym dzieciństwie, rodzinie, szkole itd. To tam rodzi się przeważnie każde powołanie, a takim jest wstąpienie do FZŚ.

2. Jaka jest motywacja, aby wstąpić właśnie do FZŚ

To nie może być na zasadzie: wstępuję, bo ktoś mnie namówił, a ja nie chcę zrobić przykrości itp. Pytajmy o to przychodzących do nas, bo jest to ważne i ustala nasz kurs w stosunku do postulanta. Czyli zdrowe będzie stwierdzenie: Pociąga mnie przykład, świadectwo życia, sposób życia św. Franciszka z Asyżu. Chcę go naśladować, a że nie mogę iść do klasztoru, wybieram FZŚ. Czy tylko tyle? Nie – mówmy o tym – to dawanie świadectwa, które nie zawsze

jest łatwe do realizacji. To nasz stosunek do drugiego człowieka, ale nie tylko. Jeżeli kandydat ma taką wizję swego wstąpienia, to do nas należy, aby ten sposób myślenia, zainteresowania rozwijać, pogłębiać.

3. Co u nas jest zbieżne ze św. Franciszkiem

Następnym krokiem w formowaniu wstępnym – można skorzystać z książki o. Piotra Mielczarka OFMConv – jest życiorys św. Franciszka. Podkreślić trzeba, że był on zwykłym młodzieńcem o szerokich perspektywach, o tych samych zaletach i wadach, które nam towarzyszą. Niektórzy myślą o świętych, że takimi się urodzili. Droga do świętości jest długa i trudna. Przystępując do tego tematu, dajmy się wypowiedzieć kandydatowi, wyrzucenia z siebie słabości, nieśmiałości, a nasza postawa i to, czy my słuchamy, rodzi zaufanie i taką rodzinną atmosferę (której niekiedy brakuje). Taki kandydat będzie chętnie przychodził, ciekawy dalszych etapów na drodze życia franciszkańskiego we FZŚ, a także słuchania i wypowiedzenia się.

4. Apostolat

Stare przysłowie mówi „Jak cię widzą, tak cię piszą”. Ci, co do nas przychodzą, są bystrymi obserwatorami. Czy czasami nie mówimy jednego, a robimy co innego? To my musimy dawać przykład naszym życiem, postępowaniem, być szczerym w ocenach do bólu. Na zebraniach, a takich powinno być w miesiącu więcej niż jedno – w spotkaniach organizowanych osobno dla uczestników formacji wstępnej – zachęcajmy do czynnego udziału we Mszy św., do częstej modlitwy, bycia aktywnym w swoich parafiach. Jeżeli o tym mówimy, musimy i my takimi być. My, jak to się często mówi, żyjemy w świecie, naszym polem misyjnym mogą być szkoła, praca, nasi sąsiedzi, często „trędowaci” żyjący bez Boga. Mamy olbrzymią odpowiedzialność, bo często działamy tam, gdzie nie może dotrzeć kapłan. Nie bójmy się o tym mówić: o służbie, obowiązkach, o naszym prawodawstwie, które nieraz przeraża. To musimy wyjaśniać. I taka jest rola mistrzów formacji we wspólnotach miejscowych. Mówić, ale też słuchać, bo i nasza formacja ciągle trwa, dopóki żyjemy.

5. Podsumowanie

To jest ogólny zarys. Wszystkiego nie da się opisać. Można przeczytać dużo opracowań, szkiców, ale to nic nie da, kiedy zabraknie właściwego podejścia do CZŁOWIEKA. Miejmy świadomość (powinniśmy mieć), że każdy człowiek jest indywidualnością, inaczej przyjmuje to, co się mówi, kiedy podejmiemy do niego bez „gotowców”, a więcej, kiedy mówimy własnymi słowami i od serca. Oczywiście dzielimy się wiedzą z ma-

teriałów nam dostępnych. I jeżeli mówimy o KG, Statutach, itp., to zadbajmy o to, aby inni widzieli, że tego, o czym mówimy, sami przestrzegamy. Wszystkim, którzy chcą i pragną dzielić się z innymi, wprowadzać na drogę powołania franciszkańskiego we FZŚ, modlitwą wypraszać potrzebne łaski i siły.

Wnioski i zalecenia wypływające z pracy w grupie omawiającej **formację ciągłą** przedstawiła s. Maria Kos:

1. Formacja ciągła jest podstawą wzrostu duchowości franciszkańskiej, budowania więzi braterskich i zaangażowania w życie Kościoła lokalnego.

2. Mistrzowie formacji powinni korzystać z materiałów i programów opracowanych przez Radę Narodową.

3. W ustalaniu częstotliwości spotkań formacyjnych należy uwzględnić charakter wspólnoty, wiek i możliwości jej członków.

4. Troszczyć się o dobrą współpracę z Radą miejscową, która powinna animować wspólnotę i dbać o właściwą formację.

5. Należy angażować osoby zdolne do przygotowania i omówienia poszczególnych tematów.

6. W czasie formacji nie mnożyć tematów, nie łączyć konferencji i dzielenia się słowem Bożym.

7. Wspólnota powinna zastanawiać się nad tym, co jest do zrobienia i jak to wykonać.

8. W każdej wspólnotie powinny odbywać się przynajmniej dwa spotkania w miesiącu: jedno organizacyjne, drugie formacyjne.

9. Zachęcać wszystkich uczestników do wypowiedzenia się na omawiany temat.

10. Zadbać o systematyczne uczestnictwo asystenta na spotkaniach.

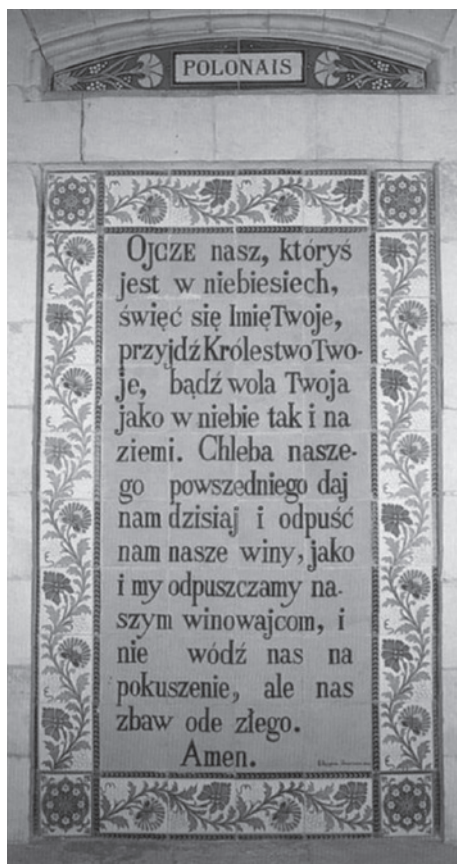
Po odczytaniu wniosków był przewidziany czas na pytania i odpowiedzi. W luźnej atmosferze dzielono się spostrzeżeniami dotyczącymi formacji wstępnej przez grupę omawiającą formację ciągłą i odwrotnie.

Na zakończenie pracę w grupach, jak i w ogóle spotkanie formacyjno-szkoleniowe podsumowała przełożona narodowa: „Postawa franciszkanina świeckiego, niezależnie od sytuacji, ma być postawą aktywną na wzór św. Franciszka. Nawiązując do homilii i konferencji ojców asystentów, zaznaczyła, że jako świeccy naśladowcy św. Franciszka powinniśmy być gotowi w obronie wiary i Chrystusowej Ewangelii na męczeństwo, jeśli taka będzie wola Boża. Nasze postępowanie ma świadczyć o miłości”.

Modlitwą „Anioł Pański” i błogosławieństwem ojców asystentów narodowych zakończono spotkanie zorganizowane dla odpowiedzialnych za formację w regionach.

Kolejna medytacja nad „Wykładem modlitwy *Ojcze nasz*” św. Franciszka. Metoda i przebieg rozmyślenia znajduje się w kwartalniku 4/2015 na s. 14. W następnych numerach kolejne części do rozważań.

WYKŁAD MODLITWY *OJCZE NASZ** (5)



MEDITATIO

Rozważany przez nas dzisiaj fragment Modlitwy Pańskiej zawiera w sobie jedną z najważniejszych prawd teologii życia duchowego. Jezus przyszedł na ziemię, aby wypełnić wolę Ojca. Ta wola była codziennym pokarmem Jezusa. Nieustannie ją odczytywał na swej modlitwie. Słowa modlitwy *niech się stanie Twoja wola* odsłaniają nam tajemnicę wnętrza Jezusa i w nich możemy znaleźć odpowiedź na pytanie, jaka była duchowość naszego Zbawiciela.

Jezus był wewnętrznie cały zwrócony w stronę swego Ojca. To wewnętrzne ukierunkowanie sprawiało, że Jezus nigdy nie był sam. Był on zawsze z Ojcem, tak że nikt i nic nie potrafiło oderwać Go od Ojca. Nie było w Jego życiu żadnego kroku czy decyzji podjętej bez uprzedniego zwrócenia się do Ojca. Ta Jezusowa relacja z Ojcem nie była czymś wydumanym czy wyrachowanym, ale na wskroś naturalna. Wypływała ona z miłości, jaka łączyła Jezusa z Ojcem. Ponieważ miłość pomiędzy Nimi była niezmierną, tak też i Ich zjed-

LECTIO

Niech się stanie Twoja wola:

tak w niebie, jak i na ziemi,

abyśmy Cię miłowali

z całego serca,

zawsze o Tobie myśleli

z całej duszy,

zawsze Cię pragnęli

z całego umysłu,

kierując do Ciebie wszystkie

nasze intencje

i we wszystkim szukając

Twojej chwały,

ze wszystkich naszych sił

wydając całą naszą energię

i moc duszy i ciała,

na wyłączną służbę Twojej miłości,

abyśmy miłowali naszego bliźniego,

jak siebie samych,

pociągając wszystkich całą naszą mocą

do miłowania Ciebie,

cisząc się dobrami innych, jak własnymi,

współczując im w niedoli

i nie dając nikomu zgorznienia.

noczenie było wyjątkowe i niemające sobie równego.

Bardzo często człowiekowi przychodzi z dużą trudnością wypowiedzenie słów modlitwy *niech się stanie Twoja wola*. Łatwiej jest o coś prosić, czy nawet dziękować, aniżeli zdać się na Boga i powierzyć Mu swoją wolę. Dzieje się tak dlatego, ponieważ w Bożym planie może być zapisane cierpienie, przed którym człowiek ucieka i którego się lęka. Potrzeba dużej miłości, bliskości i zaufania względem Boga, aby oddać Mu swoją wolę. Bez tego jest niemożliwe przełamanie tych wszystkich lęków.

Doświadczenie duchowe św. Franciszka można opisać jako drogę przejścia od pełnienia woli własnej do pełnienia woli Bożej. Początki duchowej drogi Biedaczyny były naznaczone narcystycznym pragnieniem zrealizowania siebie. Marzeniom o rycerskiej sławie były podporządkowane jego pierwsze samodzielne decyzje, choćby takie, jak wybranie się na wojnę z Perugią. U Biedaczyny praktycznie nie istniało coś takiego jak prośba

do Boga, aby spełniła się Jego wola. Wraz z klęską swoich młodzięńczych marzeń Biedaczyna odkrył, że realizowanie swojej woli bynajmniej nie chroni człowieka od cierpienia. Jego nawrócenie między innymi polegało na tym, że zrozumiał swoje ograniczenie poznawcze. Odkrycie, że coś, co wydaje się człowiekowi dobre dla niego, a wcale takie nie musi być, było punktem zwrotnym dla św. Franciszka. Od tego momentu zaczął powoli otwierać się na wolę Boga i prosić, aby ona realizowała się w jego życiu.

Po nawróceniu Franciszek stał się niezwykle gorliwy w pełnieniu nie swojej, ale Bożej woli. Właśnie dzięki temu z czasem doszedł on do wielkiej świętości, która okazała się nie jego, ale dziełem Boga. W oddaniu się woli Bożej Biedaczyna nie widział jakiegos sposobu ucieczki od cierpienia. Życiowe trudy, duchowe cierpienia stały się dla niego drogą do zjednoczenia się z tym wszystkim, co przeżywał na ziemi Zbawiciel. Realizacja woli Bożej była dla niego narzędziem do współuczestnictwa w całym doświadczeniu Jezusa.

Dzięki takiej perspektywie cierpienie, które jest zawarte w pełnieniu woli Bożej, nie niszczy człowieka, ale odwrotnie, rozwija go. Człowiek, który w życiu ucieka od trudu i cierpienia, nigdy nie stanie się kimś dojrzałym. Jego osobowość będzie infantrylna. Taki człowiek niewiele wie o życiu i o sobie samym. Zostaje na zawsze niedorozwiniętym narcyzem, niezdolnym do daru z siebie.

Dlatego Biedaczyna z taką mocą i jasnością skomentował modlitwę Jezusa o spełnieniu woli Ojca: *niech się stanie Twoja wola, tak w niebie, jak i na ziemi*. Wola Boża ma się dokonywać nie tylko w wymiarze kosmicznym, ale i w życiu każdego człowieka. Jest to jedyny sposób na to, aby człowiek stał się dojrzały i szczęśliwy.

ORATIO

Ojcze Niebieski, dziękujemy Ci, że w swoim akcie stwórczym obdarzyłeś nas wolną wolą. Dzięki temu możemy Ci ją oddać, wiedząc, że Ty jesteś większy od nas i lepiej wiesz, co jest lepsze. Niech we wszystkim spełnia się Twoja najświętsza wola.

o. Syrach Janicki OFM

* Modlitwa w tłumaczeniu autora



Temat do rozważań na rok 2017 Wielkiej Nowenny na jubileusz 800. rocznicy powstania III Zakonu św. Franciszka: „**Matkami dla Niego są, gdy noszą Go w sercu i w ciele przez miłość Boską oraz czyste sumienie**”.

KALENDARZ LITURGICZNY BREWIARZA FZŚ

okres Adwentu

- 4.12 – 2. niedziela Adwentu – II tydzień
(8 grudnia – uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP – niedziela I tygodnia)
11.12 – 3. niedziela Adwentu – III tydzień
18.12 – 4. niedziela Adwentu – IV tydzień

okres Bożego Narodzenia

- 25.12 – uroczystość Narodzenia Pańskiego – niedziela I tygodnia
26–31.12 – oktawa Bożego Narodzenia – niedziela I tygodnia
2017 rok
1.01 – uroczystość Bożej Rodzicielki Maryi – I tydzień
(6 stycznia – uroczystość Objawienia Pańskiego – niedziela I tygodnia)
8.01 – święto Chrztu Pańskiego – niedziela I tygodnia

okres zwykły

- 9–14.01 – I tydzień
15.01 – 2. niedziela zwykła – II tydzień
22.01 – 3. niedziela zwykła – III tydzień

- 29.01 – 4. niedziela zwykła – IV tydzień
5.02 – 5. niedziela zwykła – I tydzień
12.02 – 6. niedziela zwykła – II tydzień
19.02 – 7. niedziela zwykła – III tydzień
26.02 – 8. niedziela zwykła – IV tydzień

okres Wielkiego Postu

- (1.03 – Środa Popielcowa)
5.03 – 1. niedziela Wielkiego Postu – I tydzień
12.03 – 2. niedziela Wielkiego Postu – II tydzień
19.03 – 3. niedziela Wielkiego Postu – III tydzień
26.03 – 4. niedziela Wielkiego Postu – IV tydzień
2.04 – 5. niedziela Wielkiego Postu – I tydzień
9.04 – Niedziela Palmowa – II tydzień



Uroczystości, święta oraz wspomnienia świętych i błogosławionych patronów czcimy, odmawiając oficjum z niedzieli I tygodnia lub oficjum o świętym – ss. 433–557 brewiarza FZŚ.

Okres Narodzenia Pańskiego – zaczyna się on od I nieszporów uroczystości Narodzenia Pańskiego – wieczorem 24 grudnia i trwa do niedzieli Chrztu Pańskiego. Uroczystość Narodzenia Pańskiego ma własną oktawę – jest jakby przedłużona na 8 kolejnych dni, do 1 stycznia włącznie:

- 26 grudnia obchodzi się święto św. Szczepana, pierwszego męczennika,
- 27 grudnia obchodzi się święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty,
- 28 grudnia obchodzi się święto Świętych Młodzianków,
- 29–31 grudnia są dniami oktawy Narodzenia Pańskiego.



W niedzielę przypadającą w oktawie Narodzenia Pańskiego obchodzi się święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa (w latach, w których Narodzenie Pańskie wypada w niedzielę, święto obchodzi się 30 grudnia bez I nieszporów).

- 1 stycznia, w ostatnim dniu oktawy, przypada uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi.

Niedziela między 2 a 5 stycznia to II niedziela po Narodzeniu Pańskim. 6 stycznia obchodzi się uroczystość Objawienia Pańskiego. Niedziela po tym święcie to święto Chrztu Pańskiego, które kończy okres Narodzenia Pańskiego.

(brewiarz.pl)

Chryste, coś Bóstwa jest
blaskiem odwiecznym,
Przychodzisz do nas jako światło życia;
Lekiem się stałeś dla ludzi schorzałych,
Bramą zbawienia.

Dziś cała ziemia rozbrzmiewa pieśniami
Anielskich chórów, które wielbią Ojca,
Nam zaś zwiastują odnowę i pokój
Pełne wesela.

Synu Przczystej Dziewicy i Matki,
Spoczywasz w żłobie
mimo swej wszechmocy;
Spraw, by na świecie uznano Twą władzę,
Jezu najmiłszy.

Rodzisz się, Panie, by niebo dać ludziom,
A jako człowiek jednym z nas się stałeś;
Oświeć umysły i serca pociągnij
Więzią miłości.

Razem z głosami anielskich zastępów
Radosnym hymnem wysławiamy Boga;
Tobie i Ojcu, i łaski Duchowi
Chwała niech będzie. Amen.

**(hymn z godziny czytań
z Narodzenia Pańskiego)**

Wigilia – z łac. *vigilia* – czuwanie, straż; *vigilare* – czuwać – w chrześcijańskiej tradycji rozpoczęcie obchodów świątecznych wieczorem dnia poprzedzającego według żydowskiej rachuby czasu, w której początkiem doby jest zmierzch. W Kościele katolickim wigilia jest częścią każdej uroczystości – w tym niedzieli, a składają się na nią I nieszpory oraz msza wigilijna. Najważniejszą wigilią jest Wigilia Paschalna.

Przy wigilijnym stole

W naszych obchodach świąt Bożego Narodzenia szczególne miejsce zajmuje stół, wokół którego gromadzi się rodzina, aby modlić się, łamać opłatkiem, składać sobie życzenia i spożywać wieczerzę wigilijną. Pięknym zwyczajem pozostawia się przy stole jedno miejsce wolne dla kogoś, kto może przyjść z drogi, dla nieznanego. Te proste gesty znaczą bardzo wiele. Symbolizują one dobroć ludzkiego serca, które w drugim człowieku dostrzega – zwłaszcza w człowieku potrzebującym – obecność Chrystusa i wzywa, by wprowadzić brata i siostrę w klimat rodzinnego ciepła, zgodnie ze staropolskim: „Gość w dom – Bóg w dom”. Stół wigilijny niejako tworzy i buduje ludzką wspólnotę. To znaczenie stołu jeszcze bardziej staje się czytelne, gdy spoczywa na nim chleb, z którego każdy może wziąć i dzielić się z innymi. Miłość, przebaczenie, pokój z Bogiem i ludźmi znajdując w tym wigilijnym geście wspañały wyraz.

(Jan Paweł II, spotkanie opłatkowe z Polakami 20.12.1997)

WIGILIA WE WSPÓLNOCIE BRACI MNIEJSZYCH



Dzień Wigilii Bożego Narodzenia zawsze należał do wyjątkowych w ciągu całego roku. Tak było od naszych najwcześniejszych lat. Post, który trwał cały dzień, przygotowywanie tradycyjnych potraw, choinki, oczekiwanie pierwszej gwiazdki... Wigilia znaczyła też uroczystą kolację, rozpoczynaną łamaniem się białym opłatkiem i życzeniami. Na wieczerzy wigilijnej musieli być wszyscy – nikt nie mógł być z niej wykluczony. Później śpiew kolęd i rozpakowywanie prezentów. Z pewnością taki obraz Wigilii bracia wynieśli z rodzinnych domów.

Prawdopodobnie dla większości z braci pierwszą Wigilią przeżytą poza rodzinnym domem była ta w nowicjacie, czyli już w nowej rodzinie zakonnej. Tak jak każda rodzina ma swoje tradycje, tak i nasza wspólnota franciszkańska ma swoje wigilijne zwyczaje. Przyjrzyjmy się niektórym z nich.

Z racji Wigilii i świąt Bożego Narodzenia minister prowincjalny wysyła do wspólnot w poszczególnych klasztorach życzenia, odczytywane później przy wigilijnym stole, które pomagają im w odczuciu jedności nie tylko ze wszystkimi wspólnotami prowincji, ale i braćmi, którzy żyją samotnie albo pracują poza granicami naszego kraju.

Życzenia prowincjała odczytuje gwardian danej wspólnoty, który dołącza też swoje życzenia i podziękowania. Zazwyczaj jest dosyć trudno, aby cała wspólnota (zwłaszcza jeśli jest liczna) zebrała się w komplecie. Tego jednak wieczora, gdy są wszyscy, przełożony wspólnoty może podziękować każdemu bratu za jego codzienny trud i wysiłek. Przełamanie się opłatkiem jest piękną okazją, by jeden drugiemu nawzajem okazał swą braterską miłość i życzliwość oraz przebaczenie.

Innym naszym franciszkańskim wigilijnym zwyczajem w klasztorach formacyj-

nych jest kazanie o Dzieciątku Jezus, które wygłasza najmłodszy z braci. To bardzo poruszający widok zobaczyć brata juniora klękającego przed gwardianem i proszącego go o błogosławieństwo, aby *mógł godnie głosić o Dzieciątku Jezus*. Może nieraz zadziwiło to, że ten najmłodszy z braci umiał tyle i tak wymownie powiedzieć o Dzieciątku Jezus. Ten zwyczaj jest pięknym znakiem duchowego ubóstwa, bowiem Bóg może przemówić i przez najmniejszego.

Kolację wigilijną, składającą się z tradycyjnych potraw, przeplata wspólny śpiew kolęd. Tradycyjnie nie może też zabraknąć skromnych, drobnych upominków. Z pewnością Wigilia jest jednym z najważniejszych spotkań w naszej wspólnocie braterskiej. Ważne jest, by każdy z braci poczuł się odpowiedzialny za atmosferę tego dnia. Każdy ma coś do dania całej wspólnoty. W klasztorze w Panewnikach przechodzi się później procesyjnie z refektarza do bazyliki z figurką Dzieciątka Jezus – towarzyszącą braciom podczas kolacji – którą przenosi ojciec proboszcz, aby umieścić ją w szopce w bazylice. Wówczas zostaje ona oświetlona i rozpoczyna się adoracja Nowonarodzonego w oczekiwaniu na najważniejszą część Wigilii – Pasterkę o północy. Jest to z wielu powodów Msza św. bardzo wyjątkowa, i tak ją trzeba przeżyć, aby w sercu każdego po długim adwentowym oczekiwaniu narodziło się na nowo Dziecię Jezus.

o. Syrach Janicki OFM

Podziękujemy Panu za kolejną Wigilię w naszym życiu. Podziękujemy Mu za wzruszenie, z jakim wzięliśmy do dłoni biały opłatek, aby przełamać się nim ze swoimi bliskimi i współbraćmi; za życzenia, które złożyliśmy i które usłyszeliśmy. Pamiętajmy w ten wigilijny wieczór o tych, których w ostatnim roku Pan powołał do siebie, aby w duchowy sposób byli obecni wśród nas.

Kazanie św. Augustyna, biskupa – II czytanie z godziny czytań 24 grudnia

PRAWDA Z ZIEMI WYROŚŁA, A SPRAWIEDLIWOŚĆ Z NIEBA SPOJRZAŁA



Przebudź się, człowiecze: dla ciebie Bóg stał się człowiekiem! „Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zająśnieje ci Chrystus”. Dla ciebie, powtarzam, Bóg stał się człowiekiem.

Umarłbyś na wieki, gdyby On nie narodził się w czasie. Przenigdy nie byłbyś wyzwolony z ciała grzechu, gdyby On nie przyjął ciała, podobnego do ciała grzechu. Byłbyś skazany na niemiłosierną wieczność, gdyby Bóg nie okazał ci wiecznego miłosierdzia. Nie byłbyś przywrócony życiu, gdyby On nie poddał się dobrowolnie prawu śmierci. Bez Jego pomocy byłbyś zgubiony, zginąłbyś, gdyby nie przyszedł.

Świętujemy więc z radością nadejście naszego zbawienia i odkupienia. Świętujemy dzień uroczysty, w którym Ten, co sam jest jedynym i wiekuistym dniem Ojca, zechciał zstąpić w krótki i przemijający dzień doczesności. On „stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i uświęceniem, i odkupieniem, aby jak to napisano, w Panu się chlubił ten, kto się chlubi”.

„Prawda z ziemi wyrosła”. Chrystus, który powiedział o sobie „Ja jestem prawdą”, narodził się z Dziewicy. „A sprawiedliwość z nieba się wychyliła”, bo ten, kto uwierzy w Narodzonego, dostępuje usprawiedliwienia nie z siebie, lecz od Boga. „Prawda z ziemi wyrosła”, albowiem „Słowo Ciałem się stało”; a „sprawiedliwość z nieba się wychyliła”, bo „każde dobro, jakie otrzymujemy, i wszelki dar doskonały zstępuje z góry”.

„Prawda z ziemi wyrosła”, to znaczy z łona Maryi, a „sprawiedliwość z nieba się wychyliła”, albowiem „człowiek nie może otrzymać niczego, co by nie było mu dane z nieba”.

„Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia przez wiarę, zachowujemy pokój z Bogiem”, bo „spotkały się sprawiedliwość i pokój” przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, gdyż „prawda z ziemi wyrosła”. „Dzięki Niemu uzyskaliśmy przez wiarę dostęp do tej łaski, w której trwamy, i chlubiśmy się nadzieją chwały Bożej”. Apostoł nie mówi „chwały naszej”, lecz „chwały Bożej”, albowiem sprawiedliwość nie pochodzi od nas, lecz „z nieba się wychyliła”. A więc ten, „kto się chlubi”, niech się chlubi nie w sobie, ale „w Panu”. Toteż i Panu, narodzonemu z Dziewicy, aniołowie śpiewają: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom, w których sobie upodobał”. Skąd bowiem bierze się pokój na ziemi, jeśli nie z tego, że „prawda z ziemi wyrosła”, to znaczy, że Chrystus narodził się z ciała? „On jest naszym pokojem, On, który obie części ludzkości uczynił jednością”, abyśmy byli ludźmi, w których sobie upodobał, złączeni więzią jedności pełną słodyczy.

Radujmy się więc, dostąpiwszy takiej łaski, a świadectwo sumienia niech będzie naszą chlubą; wtedy będziemy się chlubiłi w Panu, a nie w sobie. Jest bowiem powiedziane: „Ty jesteś moją chwałą, Ty głowę mą wznosisz”. Czy mógł nam Pan okazać większą łaskę? Swojego jedynego Syna uczynił Synem Człowieczym, a synów ludzkich uczynił synami Bożymi.

A jeśli chcesz wiedzieć, jaka jest w tym twoja zasługa, jaki powód tak wielkiego daru i jaka twoja sprawiedliwość, to doszukując się przyczyn, nie znajdziesz nic innego, jak tylko łaskę Boga.

z: Liturgia godzin zakonów franciszkańskich w Polsce, t. I: Okres Adwentu, okres Narodzenia Pańskiego, ss. 333–335, Franciszkańskie Wydawnictwo św. Antoniego, Wrocław 2013

Trąba na Syjonie oznajmia dzień zbawienia

Zapach pomarańczy, pierników i czekolady
ogłupia znudzone zimą zmysły.
Grudzień łaski pełny,
gdy świętowaniem
nie stanie się
nasycając zapachem
pomarańczy, pierników
i czekolady.

Drgnienie adwentowych serc
Mijał małego chłopca
w potarganym ubraniu,
w wyrazistym ożywieniu
adwentowych lamp
przypominających już
Boże Narodzenie.

Światło drgnęło w jego sercu.
A w ludzkiej świadomości
utrwaliło się mniemanie,
że tylko w tym czasie
wyjątkowym,
stanie wojennym
ludzkiej łapczywości
na niecodziennie oświetlone
towary,
że tylko właśnie
w tym grudniowym czasie
jest jedyna chwila odcinania
kawałka własnego serca
dla najmniejszych
tego świata.

br. Gaudenty Fedorczyk OFM



PANEWNICKA BETLEJKA, CZYLI ŻŁÓBEK BOŻONARODZENIOWY W BAZYLICE FRANCISZKANÓW



Żłóbek bożonarodzeniowy, zwany też „stajenką” czy „szopką”, w śląskiej tradycji językowej określane jest terminem „betlejka”. Jego etymologia odwołuje się do miejsca narodzin Chrystusa w Betlejem Judzkim.

Mniej więcej wraz z rozpoczęciem Adwentu, okresu oczekiwania, w wielu kościołach rozpoczyna się budowa żłóbków bożonarodzeniowych. Także w naszej franciszkańskiej bazylice w Katowicach-Panewniki powstaje jeden z nich. Jednakże wśród wielu ten jest wyjątkowy. Jego historia sięga początków XX wieku. Niedługo po konsekracji świątyni wierni podczas Pasterki mogli po raz pierwszy zobaczyć skromną szopkę. W kolejnych latach panewnicka betlejka powiększała się. Co ciekawe, nie od razu została zbudowana tam, gdzie można ją podziwiać przez ostatnie lata. Najpierw stawiana była w miejscu, gdzie dzisiaj jest ołtarz św. Antoniego, później po drugiej stronie bazyliki – w miejscu ołtarza św. Franciszka. Dopiero w połowie ubiegłego stulecia przeniesiona została w miejsce ołtarza głównego. Tak więc z roku na rok szopka przeobrażała się i powiększała, a zmiany dokonują się po dzień dzisiejszy.

Na samym początku tworzącej się tradycji jej opiekunami byli głównie bracia z panewnickiego klasztoru. Wraz z rozwojem tego pięknego dzieła w tworzenie i budowanie włączało się coraz więcej osób. Byli to przede wszystkim ludzie świeccy, a po utworzeniu seminarium duchownego także bracia alumni.

Obecna ekspozycja składa się z około 120 figur, które mają różną historię. Niektóre są starsze niż sama betlejka, inne pochodzą z późniejszych okresów. Pozostałe elementy scenarii, takie jak np. panorama gór, zabudowania różnego rodzaju, są tworzone na bieżąco. Co ciekawe, każdego roku kompozycja wygląda inaczej. Warto zaznaczyć, że nie tylko sceneria w ołtarzu głównym ulega zmianom. Od 2005 roku w bocznych kaplicach Świętych Męczenników oraz Matki Boskiej Częstochowskiej możemy zobaczyć „przedłużenie” szopki, aczkolwiek w trochę innej aranżacji. Dodatkową atrakcją jest żłóbek ruchomy oraz tzw. żywa stajenka.

W okresie Bożego Narodzenia przy żłóbkach organizowane są adoracje dla różnych grup. Poza zorganizowanymi czuwaniem panewnicką betlejkę tłumnie odwiedzają również pojedyncze osoby, jak i całe rodziny.

br. Salomon Duplicki OFM

Opracowano na podstawie: Stefan Gierlotka „Betlejka panewnicka, czyli żłóbek bożonarodzeniowy w bazylice ojców franciszkanów w Katowicach-Panewniki”.

Aktualne wymiary żłóbka:

- niebo: 5,20 m wysokości i 12,40 m szerokości;
- panorama: 6 m wysokości i 15 m szerokości;
- cały żłóbek od szczytu nieba do posadzki: 18 m wysokości, 10 m głębokości i 15 m szerokości;
- boczne panoramy: 2 x 8 m wysokości i 6 m szerokości + 2 x łącznik;
- lewe skrzydło (nowa część od 2005 r.): podstawa: 6 m szerokości i 2,80 m głębokości; panorama (tło): 6 m szerokości i 2,80 wysokości;
- prawe skrzydło (nowa część od 2006 r.): podstawa: 6 m szerokości i 2,80 m głębokości; panorama (tło): 6 m szerokości i 2,80 wysokości;
- przez dodanie lewego i prawego skrzydła szopka powiększyła się o ok. 100 m³;
- całkowita powierzchnia: ok. 600 m²;
- szopka zajmuje przestrzeń 2524,08 m³, w tym: część główna – ok. 2430 m³, lewe skrzydło – 47,04 m³, prawe skrzydło – 47,04 m³;
- całkowite wymiary żłóbka w bazylice (tryptyk): wysokość – 18 m, szerokość (środek + boczne nawy) – 32 m, głębokość – 10 m.

Najważniejsze informacje:

- Pierwszym budowniczym szopki był br. Ubald Miera, po nim br. Fabian Frytz. Później Franciszek Falkus, a od 1996 r. głównym budowniczym jest Paweł Jałowiczor z Jaworzynki-Trzycatka, rzeźbiarz i artysta ludowy. Obecnie nad budową szopki ze strony klasztoru czuwa o. Alan Rusek OFM, proboszcz parafii panewnickiej.
- Do 1926 r. żłóbki były tworzone bez tła. W 1926 szopka została powiększona – zawieszono kotarę przedstawiającą Jerozolimę. Lata 30. XX w. to kolejne zmiany: szopka została przeniesiona na lewą stronę kościoła, a zamiast jasnego nieba w scenarii perspektywicznej pojawiło się nocny gwiazdzisty nieboskłon.
- W 1947 r. żłóbek przeniesiono do głównego ołtarza, natomiast w 2005 r. rozszerzono go, dobudowując lewe skrzydło na bocznej lewej nawie, a 2006 r. również prawe skrzydło w stronę prawej nawy – w ten sposób powstał swoisty tryptyk. Skrzydła boczne w swojej scenarii nawiązywały do wydarzeń kościelnych czy historycznych lub hasła w danym roku liturgicznym, np. w Roku Wiary: *Wierze... w Jezusa narodzonego z Maryi*; w Roku Rodziny w Metropolii Katowickiej: *Rodzina miłością wielką*;

w Roku Jubileuszu Miłosierdzia: *Jezu, ufamy Tobie*.

- Do budowy scenarii żłóbka wykorzystuje się około 120 różnych figur: drewnianych, gipsowych, z masy żywicznej, również wypchane zwierzęta oraz wiatrak, młyn, studnię, szyb górniczy, domki, ogniska, drewniane ogrodzenie, choinki, mech leśny i inne, ponadto setki żarówek i około 2 km przewodów elektrycznych. Najstarsze figury (pastuszek i kobieta z dzbanem) według ustnych przekazów liczą około 130 lat. Figury są różnej wysokości: największe mierzą 150 cm. W 1981 r. przywieziono figurę Dzieciątka z Betlejem.
- Od 2003 r. w szopce przedstawiane są sceny z życia św. Franciszka z Asyżu.
- Panewnicka szopka jest największa w Europie i uważana za jedną z największych na świecie.
- Żłóbek w bazylice można oglądać i adorować od Bożego Narodzenia do 2 lutego w godz. 5.30–19.30.

oprac. red.

korzystano z: <http://parafia.panewniki.pl>; A. Datko, *Brat uniwersalny i Panewniki*, w: „Miejsca Święte”, 12(72)2002, ss. 47–49.

8 STYCZNIA – NIEDZIELA CHRZTU PAŃSKIEGO

Wtedy przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od niego. Lecz Jan powstrzymał Go, mówiąc: „To ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?”. Jezus mu odpowiedział: „Pozwól teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe”. Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły Mu się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na Niego. A głos z nieba mówił: „Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie”.

(Mt 3,13-17)

„TYŚ JEST MOJE DZIECKO UMIŁOWANE,
W KTÓRYM MAM UPODOBANIE”

W Ewangelii przypisanej na 8 stycznia, a więc w święto Chrztu Pańskiego, cały Kościół zatrzymuje się nad tajemnicą chrztu. Chrzest Chrystusa w rzece Jordan jest typem chrztu każdego z nas. Jednym z podstawowych skutków chrztu św. jest przyobleczenie się w nowego człowieka. W pierwotnym Kościele fakt ten był przedstawiany w bardzo spektakularny i symboliczny sposób. Każdy kandydat, który miał przyjąć chrzest, stawał przed źródłem wody chrzcielnej i musiał zdjąć z siebie widzialne szaty, symbolizujące życie tego doczesnego świata. Dopiero wtedy mógł przejść przez wodę chrzcielną, w której stojąc, słyszał słowa formuły chrzcielnej. Wypowiedzenie tej formuły było i jest nadal ściśle związane ze słowami Boga wypowiedzianymi nad Chrystusem stojącym w wodach rzeki Jordan. Dzięki tajemnicy chrztu i tajemnicy wspomnianej formuły chrzcielnej również nad nami Bóg Ojciec wypowiada te święte słowa adopcji: „Tyś jest mój syn umiłowany, w którym mam upodobanie”. Kiedy nowo ochrzczony wychodził ze źródła chrzcielnego, wkładał białą szatę symbolizującą nowe życie, które otrzymał w Chrystusie.

W historii naszego zakonodawcy, św. Franciszka, również miał miejsce taki wyjątkowy „chrzest”. Dokonał się on na placu przed asyjskim kościołem. Franciszek pełen pokory ducha, umiłowania Boga, zaprzagnął porzucić ten świat, czego symbolem stało się to, że wobec biskupa, rodziców i wszystkich obecnych zdjął z siebie ubranie bogacza. Było to również symboliczne porzucenie ducha tego świata, a jednocześnie oddanie się w całości w ręce samego Boga. Przyodzianie z kolei kapy biskupa można by przyrównać do włożenia tej białej szaty chrzcielnej. Kapa biskupa w tamtych czasach była zazwyczaj bardzo bogatą szatą, pełną drogocennych kamieni i wyszywaną złotem. W tym fakcie możemy odnaleźć również wielkie, symboliczne, duchowe znaczenie, gdyż nowe życie, które człowiek otrzymuje od samego Chrystusa, z Jego



Malowidło w kościele św. Jana Chrzciciela
w Ain Karim

łaski, jest życiem pełnym bogactwa Bożej mądrości, piękna, blasku i chwały. Warto więc przy tej okazji poczynić także refleksje nad tajemnicą chrztu każdego z nas. Warto też zastanowić się nad jeszcze jedną rzeczą, mianowicie, że takim wyjątkowym „chrztem” w naszym życiu, tym świadomym i dojrzałym, w którym Pan nasz, Jezus Chrystus obdarował nas nowym życiem pełnym bogactwa i Bożej chwały, był dzień naszej franciszkańskiej – zakonnej, tercjarskiej – profesji. Wtedy to sam Pan Bóg przez usta kapłana, wypowiadającego nad nami formułę potwierdzenia przyjęcia przez Kościół wspomnianej profesji, wypowiedział nad nami po raz kolejny tę świętą formułę: „Tyś jest moje dziecko umiłowane, w którym mam upodobanie”. To był dzień, w którym wypełniły się na nas słowa Ewangelii z Niedzieli Chrztu Pańskiego.

Obyśmy nigdy nie stracili tej perspektywy rozumienia i patrzenia na nasze ludzkie i franciszkańskie życie.

o. Ernest Ogar OFM,
asystent Regionu Rybnickiego,
asystent prowincjalny FZŚ



Gdy Jan wypełniał swe zadanie,
Wszedł do Jordanu Stwórca świata,
By sam obmyty jego wodą
Czystość przywrócić nurtom rzeki.

Nie potrzebował chrztu pokuty
Ten, który zrodził się z Dziewicy,
Lecz przyjął go, by nasze grzechy
Zgładzić przez własne zanurzenie.

Obwieścił Ojciec głosem z nieba:
„Oto mój Syn umiłowany”,
A Duch w postaci gołębiczy
Przyszedł z wysoka na Jezusa.

Jaśniej dzisiaj dla Kościoła
Jego zbawienna tajemnica,
Bo w Trzech Osobach Bóg się jawi,
Który jednością jest na wieki.

Niech Tobie, Chryste, brzmi podzięką
Za to, że ludziom objawiłeś
Majestat swój i chwałę równą
Z Ojcem

i Duchem Przenajświętszym.
Amen.

**(hymn z godziny czytań
na Chrzest Pański)**

„Niedziela Chrztu Pańskiego kończy okres Bożego Narodzenia. Dziękujemy Bogu za tę wielką tajemnicę, która jest źródłem odrodzenia dla Kościoła i całego świata. Bóg stał się dzieckiem człowieka, aby człowiek stał się dzieckiem Boga. Odnówmy w sobie radość z tego, że jesteśmy dziećmi: jako ludzie i jako chrześcijanie; *urodzeni i odrodzeni* do nowego życia w Bogu. Urodzeni z miłości ojca i matki, i odrodzeni z miłości Boga przez chrzest. Maryję Pannę, Matkę Chrystusa i wszystkich, którzy w Niego wierzą, prosimy, aby pomagała nam żyć prawdziwie jako dzieci Boże, nie w słowach albo nie tylko w słowach, ale w rzeczywistości”.

Benedykt XVI
(z rozważania przed modlitwą
Anioł Pański 8.01.2012)

POZDROWIENIA Z BOLIWII



Ojciec Wojciech Mazur, misjonarz posługujący w Boliwii, przesłał swoje życzenia i pozdrowienia dla wszystkich, z którymi spotkał się podczas urlopu w Polsce. To „coś do czytania” to tamtejsza gazetka posłana w formie PDF. Nawet nie znając języka hiszpańskiego, można się zorientować, że wiele artykułów poświęconych jest minionym ŚDM w Krakowie, najważniejszych punktom programu młodych w naszym kraju, spotkaniu młodzieży z papieżem Franciszkiem czy jego pobycie w Polsce.

Na końcu znajduje się cytat z Księgi Liczb, słowa błogosławieństwa św. Franciszka, które skierował do br. Leona.

*Paz y Bien!
Con saludos y buenos deseos.
Atte.
Fr. Adalberto Mazur, ofm*

*Bóg zapłać! za spotkanie i życzę wszystkiego najlepszego!
Coś do czytania, aby poznać naszą realność! [rzeczywistość]*

*„El Señor te bendiga y te guarde;
te muestre su faz y tenga misericordia de ti.
Vuelva su rostro a ti y te dé la paz. El Señor te bendiga.
San Francisco de Asís
(cf. Núm 6,24-27)”. [Lb 6,24-27]*

s. Grażyna Koloch



Możliwości wpłat ogólnie na cel misyjny:

na konto:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
PKO BP o/K-ce nr 31 1020 2313 0000 3102 0175 1783

lub przekazem pocztowym na adres:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
o. Dymitr Żeglin OFM, ul. Panewnicka 76, 40-760 Katowice

z przeznaczeniem na szkołę w parafii Rafai:

Prowincjalny Sekretarz ds. Ewangelizacji Misyjnej
PKO BP o/K-ce nr 37 1020 2313 0000 3102 0023 8766



OJCIEC PASCHALIS Z GRUPĄ MŁODZIEŻY Z BOLIWII, Z KTÓRĄ PRZYBYŁ NA ŚDM 2016 DO KRAKOWA



SPOTKANIE MŁODZIEŻY FRANCISZKAŃSKIEJ PODCZAS ŚDM

Światowe Dni Młodzieży w Polsce trwały od 26 do 31 lipca 2016 roku. Do tych wydarzeń swoją cegiełkę dołożyli także franciszkanie świeccy. Dzięki ich ofiarności Młodzież Franciszkańska z całego świata mogła uczestniczyć w spotkaniach, zwiedzić część naszego kraju i zapoznać się z jego kulturą i mieszkańcami.

Kilka dni (21–25 lipca) przed oficjalnym rozpoczęciem ŚDM, także w Krakowie, odbywały się rekolekcje dla Młodzieży Franciszkańskiej, przybyłej z takich państw, jak: Bośnia i Hercegowina, Brazylia, Republika Zielonego Przylądka, Czad, Hongkong, Kolumbia, Chorwacja, Dominikana, Salwador, Francja, Gwinea Bissau, Indie, Korea Południowa, Liban, Litwa, Malawi, Meksyk, Pakistan, Paragwaj, Filipiny, Singapur, Hiszpania, Togo, Uganda, Wenezuela, Wietnam. Obecni byli również przedstawiciele CIOFS z Ministrem Generalnym, przewodnicząca Rady Międzynarodowej MF, przedstawiciel Rady Narodowej FZŚ w Polsce, asystenci general-

ni, asystenci poszczególnych wspólnot i krajów, siostry zakonne z różnych zgromadzeń i Polacy, których grupę liczniej stanowili organizatorzy i wolontariusze.

Za przebieg rekolekcji odpowiadali młodzi franciszkanie świeccy, którzy swoją formację franciszkańską rozpoczynali w strukturach MF, głównie z Regionów Opolskiego, Wrocławskiego i Katowickiego. Każdy dzień rekolekcyjnego skupienia wypełniały modlitwa brewiarzowa, konferencje i ćwiczenia duchowe, prezentacje poszczególnych krajów i narodów, wspólne śpiewy i zabawy, a wieczorem Eucharystia i nocna adoracja Najświętszego Sakramentu. Liturgii, sprawowanej w kościele parafialnym Niepokalane-go Poczęcia NMP na Azorach w Krakowie – udostępnionym przez braci mniejszych na te wyjątkowe dni – przewodniczyli zamiennie prowincjałowie z I zakonu franciszkańskiego.

Oprócz rekolekcji dla młodzieży przygotowano także tzw. Wioskę Franciszkańską (27 lipca). Na jej liderów zostali wyznaczeni

przez poszczególnych prowincjałów bracia z I zakonu. Początkowo na miejsce Wioski wyznaczono parafię azorską, ostatecznie zorganizowano ją na terenie zaproponowanym przez kapucynów – w ich parafii w Krakowie-Olszanic. Wioskę Franciszkańską rozpoczęto spotkaniem z przełożonymi generalnymi wszystkich zakonów franciszkańskich. W jego trakcie składane były świadectwa przez przedstawicieli Rodziny Franciszkańskiej. Następnymi punktami były festiwal zespołów muzycznych z poszczególnych prowincji i wspólnot zakonnych, pantomima o życiu św. Franciszka i św. Klary, przedstawiona przez franciszkanów świeckich z Regionu Katowickiego, występ kapeli ludowej z Koniakowa z Regionu Bielsko-Żywieckiego. Występom towarzyszył kiermasz pamiątek przywiezionych z krajów uczestników Wioski. Obecni byli także franciszkanie świeccy z krakowskich wspólnot FZŚ i miejscowi parafianie.

Podczas trwania Wioski była możliwość adoracji Najświętszego Sakramentu w kościele parafialnym, gdzie można było się wyciszyć, skorzystać z sakramentu pokuty czy uzyskać poradę duchową. Wszystkich uczestników tego wydarzenia połączyła franciszkańska radość.

Należy również zaznaczyć, że franciszkańscy ministrowie generalni skierowali do młodych z całego świata wspólny list z okazji spotkania w Krakowie.

(red./fzs.info.pl)



FZŚ Z KONIAKOWA NA SPOTKANIU MF

W ramach ŚDM franciszkanie, kapucyni i franciszkanie konwentualni zorganizowali Wioskę Franciszkańską w Krakowie-Olszanic. W dniu przyjazdu papieża Franciszka – 27 lipca – młodzież prezentowała swoje programy artystyczne. Były także świadectwa wiary i spotkanie z generałami franciszkańskimi. Występowały różne zespoły franciszkańskie, także nasza kapela z Moniką Wałach.

Przygotowania do naszego wyjazdu trwały od pewnego czasu. Organizatorzy chcieli pokazać młodzieży kulturę Beskidu Śląskiego. Wspólnota FZŚ w Koniakowie poszukiwała więc zespołu, który by wystąpił na spotkaniu MF w Krakowie-Olszanic. Zaproszenie przyjęła Monika Wałach z Istebnej i ofiarowała się dać koncert ze swoją kapelą.

Zaprosiliśmy także panią Zuzannę Kubaszczuk do zaprezentowania sztuki heklowania koronek koniakowskich. Do Krakowa oprócz naszej kapeli, Moniki Wałach, pani Zuzki wybrali się także o. Boguchwał Orczyk OFM z pustelni w Jaworzynce oraz dwóch członków z naszej wspólnoty. Naszym busem dojechaliśmy tylko do lotniska w Balicach, gdzie policja nie przepuściła nas na wjazd do Krakowa-Olszanic z racji ograniczeń z powodu przylotu papieża. Byliśmy zdecydowani iść pieszo 5 km z instrumentami i strojami góralskimi. Jednak z pomocą przyszli nam bracia. Ojciec Boguchwał wykonał parę telefonów... i zostawiliśmy naszego busa na lotnisku, a dalej pojechaliśmy pociągiem do Olszanic, a stamtąd br. Bazyli zabrał nas busem do Wioski Franciszkańskiej. Na miejsce dotarliśmy



o 14.00. Brat Zbigniew, kapucyn, udostępnił nam salę gimnastyczną, w szkole podstawowej siostr pijarek, dla odpoczynku i przygotowania się do występu, który miał się odbyć o godz. 18. Razem z o. Boguchwałem poszliśmy na Mszę św. do kaplicy klasztornej domu prowincjalnego braci kapucynów.

Na terenie Wioski przygotowano wiele stoisk dla różnych grup franciszkańskich

PAPIEŻ FRANCISZEK W PORCJUNKULI Z OKAZJI JUBILEUSZU ODPUSTU



z całego świata, a jedno z nich także dla nas, gdzie nasza koronczarka przedstawiała swoje koronki oraz wykonywała na miejscu drobne ozdoby w prezencie dla młodzieży, np. bransoletki dla młodych z Afryki, którzy z kolei podarowali nam różańce i miniaturowe maski teatralne.

Braliśmy również udział w modlitwach i koncertach. Nawiedziliśmy kościół kapucynów, gdzie trwała adoracja Najświętszego Sakramentu. Nasza kapela włączyła się w śpiew uwielbienia. W trakcie koncertu o godz. 16 prowadzący zwrócił uwagę, że nad nami przelatuje samolot z ojcem świętym, więc wszyscy podnieśli głowy i z radością go witali.

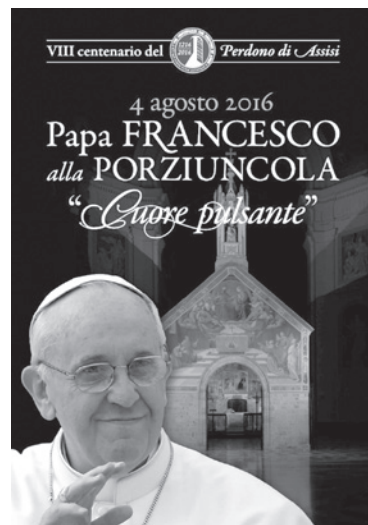
Nasz występ rozpoczął się dopiero o godz. 20. Wszyscy weszliśmy na scenę: zespół Moniki, o. Boguchwał i ja z Zuzką w strojach góralskich. Kapela swoją muzyką i piosenkami porwała wszystkich do tańca i uwielbienia Boga. Była wielka radość i euforia z muzyki góralskiej.

Po koncercie br. Bazyli odwiózł nas z powrotem na pociąg, a z lotniska ruszyliśmy swoim busem do domu, zatrzymując się jeszcze w Krakowie na Apel Jasnogórski. Do Koniakowa wróciliśmy po północy, zmęczeni, ale szczęśliwi. Panu Bogu dzięki za wielkie przeżycie wiary z młodymi chrześcijanami na ŚDM.

Bogumiła Legierska,
przełożona FZŚ w Koniakowie

800. rocznicę ustanowienia odpustu Porcjunkuli (1216–2016) uświetniono na różne sposoby. Po triduum (29–31 lipca), przygotowującym do tej uroczystości, 1 sierpnia o godz. 11 Mszą św. pod przewodnictwem ministra generalnego braci mniejszych fr. Michaela A. Perry'ego zainaugurowano obchody odpustowe. 2 sierpnia kard. Bassetti przewodniczył Eucharystii z okazji jubileuszu 800-lecia odpustu Porcjunkuli. Natomiast 4 sierpnia z krótką pielgrzymką do Porcjunkuli z tej okazji udał się papież Franciszek, gdzie modlił się i wygłosił rozważanie o przebaczeniu.

Od 2 lipca do 1 listopada 2016 roku w sali San Pio X Muzeum Porcjunkuli w Santa Maria degli Angeli prezentowana była wystawa dokumentów, kodeksów oraz starodruków, obrazujących historię tego odpustu, który od XIII wieku gromadzi w tym miejscu rzesze pielgrzymów.



(red. za: *Fraternitas* 235/2016)

Drodzy Bracia i Siostry!

Przede wszystkim chciałbym dziś przypomnieć słowa, które zgodnie z dawną tradycją Franciszek wypowiedział właśnie tutaj, wobec całego ludu i biskupów: „Chcę was wszystkich posłać do nieba!”. O coś piękniejszego mógł prosić Biedaczyna z Asyżu, jeśli nie o dar zbawienia, życia wiecznego z Bogiem (...) Przebaczenie to z pewnością najlepsza droga, którą trzeba pójść, aby osiągnąć to miejsce w niebie. A tu, w Porcjunkuli, wszystko mówi o przebaczeniu! (...) przebaczenie, którego św. Franciszek stał się narzędziem tutaj, w Porcjunkuli, nadal po ośmiu wiekach „rodzi raj”. W tym Roku Świętym Miłosierdzia staje się jeszcze bardziej oczywiste, że droga przebaczenia może rzeczywiście odnowić Kościół i świat. Dawanie świadectwa miłosierdzia w dzisiejszym świecie jest zadaniem, od którego nikt z nas nie może się uchylać. Świat potrzebuje przebaczenia; zbyt wielu ludzi żyje zamkniętych w gniewie i pielęgnowaniu nienawiści, gdyż nie są zdatni do przebaczenia, rujnując życie swoje i innych, zamiast znaleźć radość pogody ducha i pokoju. Prośmy św. Franciszka, aby wstawał się za nami, abyśmy nigdy nie wyrzekli się bycia pokornymi znakami przebaczenia i narzędziami miłosierdzia.

(fragmenty z rozważania papieża Franciszka w Porcjunkuli)

GENERAŁ ZAKONU W PANEWNIKACH



13 października 2016 roku FZŚ uczestniczył o godz. 12 w Eucharystii w bazylice panewnickiej, której przewodniczył generał Zakonu Braci Mniejszych o. Michael Perry OFM. Reprezentowały nas dwa poczty sztandarowe, przełożona Regionu Katowickiego s. Julia Niemiec oraz siostry i bracia, dysponujący czasem...

Ojciec Michael urodził się w 1954 roku w Indianapolis w Stanach Zjednoczonych. Na Kapitułę Generalnej w 2009 roku został wybrany wikariuszem generalnym, natomiast 22 maja 2013 roku został wybrany na urząd ministra generalnego, aby dopełnić kadencję poprzedniego ministra fr. Jose R. Carballo OFM, mianowanego przez papieża Franciszka sekretarzem ds. Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. 21 maja 2015 roku Kapituła Generalna wybrała o. Michaela Perry'ego OFM na 120. generała Zakonu Braci Mniejszych.

red. za: *provincia.panewniki.pl*

X KAPITUŁA WYBORCZA RADY NARODOWEJ FZŚ W POLSCE

Od 16 do 18 września 2016 roku w Centrum Franciszkańskim w Warszawie odbyła się X kapituła sprawozdawczo-wyborcza FZŚ w Polsce. Wzięli w niej udział delegacje z wszystkich regionów.

Przed kapitułą odbyło się spotkanie Konferencji Asystentów Narodowych oraz Konferencji Asystentów Prowincjalnych i Regionalnych. Obecny był na nim o. Robert Rabka OFMCap, delegat Konferencji Asystentów Generalnych FZŚ, który przewodniczył spotkaniu. Na wstępie cele i zadania KAPiR-u omówił o. Andrzej Romanowski OFMCap, asystent narodowy FZŚ w Polsce. Z kolei zaproszony na spotkanie o. Rufin Maryjka OFM, minister prowincjalny Prowincji MB Anielskiej, omówił „Rolę prowincjała w asystencji Franciszkańskiego Zakonu Świeckich”. Podczas tego spotkania ojcowie asystenci skierowali do Konferencji Prowincjałów Franciszkańskich w Polsce swoje postulaty. Siostra Joanna Berłowska, przełożona narodowa, podziękowała asystentom za ich troskę i zaangażowanie w zakresie formacji.

Kapituła rozpoczęła się w piątek 16 września o godz. 14.30 uroczystą Mszą św. w kościele franciszkanów pw. Matki Bożej Anielskiej. Eucharystii przewodniczył i słowo Boże wygłosił o. Rufin Maryjka OFM, a wraz z nim sprawowali ją o. Robert Rabka OFMCap, delegat Asystenta Generalnego FZŚ, asystenci narodowi, prowincjalni i regionalni. Na rozpoczęcie słowo powitania do wszystkich skierował o. Cezary Chustacki OFM, proboszcz parafii. Grono franciszkanów świeckich tworzyli s. Ana Fruk z Chorwacji, delegat Przełożonego Generalnego FZŚ, oraz delegaci z 18 regionów FZŚ w Polsce, a także siostry i bracia ze wspólnot Regionu Warszawskiego. Po Mszy św. wszyscy uczestnicy zgromadzili się w auli Centrum.

Po powitaniach i odczytaniu nadesłanych życzeń nastąpiło oficjalne otwarcie X Kapituły Narodowej FZŚ w Polsce przez s. Anę Fruk.

Część wstępna rozpoczęła się utworzeniem komisji kapituły. Następnie s. Ana Fruk przedstawiła temat „Młodzież Franciszkańska i Rycerze św. Franciszka we wspólnotach FZŚ”. Po niej głos zabrał o. Robert Rabka OFMCap, który w swojej konferencji wyjaśniał „Artykuł 36 Konstytucji Generalnych FZŚ dotyczący ślubów prywatnych”. Obydwa tematy wzbudziły duże zainteresowanie uczestników.

Nazajutrz, w święto Stygmatów św. Franciszka, a zarazem drugim dniu kapituły, o. Paweł Sroka OFMConv, asystent narodowy, w homilii podczas Mszy św. rozwinął temat motto kapituły: „Pogrzebani i zmarłych wstali wspólnie z Chrystusem, świadkami i narzędziami Jego misji wśród ludzi” (por. Reg II,6).

Następnie w sali obrad przedstawione zostały sprawozdania za trzyletni okres działalności Rady Narodowej oraz finansowe. Przedstawicielka MF odczytała sprawozdania z ich działalności w prowincjach. Ponadto omówiono światowe spotkanie MF, a za jego wsparcie modlitewne, organizacyjne oraz znaczącą pomoc finansową FZŚ w Polsce podziękowała s. Joanna Sochor, radna międzynarodowa ds. Europy Środkowo-Wschodniej MF.

Sesja wyborcza odbyła się w godzinach popołudniowych i na 3-letnią kadencję wybrano nowy skład Rady Narodowej FZŚ w Polsce – patrz ramka.

W godzinach wieczornych uczestnikom kapituły pokaz multimedialny ze Światowego Spotkania Młodzieży Franciszkańskiej w Krakowie zaprezentowała grupa młodzieży franciszkańskiej.



Trzeci dzień kapituły poświęcony był uchwaleniu zmian w Statucie Narodowym FZŚ w Polsce opracowanych przez Komisję Statutową Rady Narodowej. Ponadto uchwalono wnioski przedstawione przez Komisję Wnioskową do realizacji przez nowo wybraną Radę Narodową.

X Kapitułę FZŚ w Polsce zakończyły podsumowanie obrad przez delegatów CIOFS: s. Anę Fruk i o. Roberta Rabkę OFM-Cap, podziękowania, modlitwa oraz kapłańskie błogosławieństwo.

Nowo wybranej Radzie Narodowej życzymy Bożego błogosławieństwa, darów Ducha Świętego, wielu łask Bożych w posłudze na rzecz FZŚ oraz duchowej radości i życzliwości od sióstr i braci.

**s. Julia Niemiec,
przełożona Regionu Katowickiego**

Z Regionu Katowickiego delegatami byli: s. Julia Niemiec, przełożona Regionu, s. Agnieszka Przybylska, radna wspólnoty miejscowej w Chełmie Śląskim, oraz br. Leszek Gorący, radny wspólnoty z Gołonoga. Cieszymy się bardzo, że z naszego Regionu Katowickiego mamy reprezentanta w Radzie Narodowej, a jest nim s. Agnieszka Przybylska – radna ds. MF i RF. Życzymy jej wiele potrzebnych łask Bożych.



NOWO WYBRANA RADA NARODOWA FZŚ W POLSCE:

- s. Joanna Berłowska** – przełożona narodowa (Region Warszawski),
- s. Jolanta Bogdanów** – zastępca przełożonej narodowej (Region Poznański),
- br. Zygfryd Smarzyk** – sekretarz narodowy (Region Poznański),
- s. Anna Jagosz** – skarbnik narodowy (Region Olsztyński),
- s. Janina Iwanicka** – radna ds. formacji (Region Lubelski),
- s. Agnieszka Przybylska** – radna ds. MF i RF (Region Katowicki),
- s. Barbara Lis** – radna (Region Warszawski),
- s. Ewa Krawczyk** – radna (Region Warszawski),
- s. Maria Teodorowicz** – delegat do RM (Region Warszawski),
- s. Barbara Bogusławska-de la Grange** – zastępca delegata do RM (Region Warszawski).

UROCZYSTOŚĆ ŚW. FRANCISZKA



Uroczystość św. Franciszka zgromadziła nas wokół ołtarza Pańskiego w śląskim Asyżu, by razem radować się z naszego powołania franciszkańskiego. Przed Mszą św. wspólnie odmówiliśmy Godzinki ku czci św. Franciszka. Ojców celebrujących Mszę św. powitała s. Julia Niemiec, przełożona Regionu, która z racji święta naszego Patrona złożyła im serdeczne życzenia. Wszystkich obecnych przywitał również nowy gwardian klasztoru w Panewnikach o. Sergiusz Bałdyga OFM.

Uroczystej Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił o. Ernest Ogar OFM, asystent Regionu Rybnickiego oraz asystent prowincjalny, a koncelebrowali ją także: o. Maksymilian Brylowski OFM, asystent regionalny, o. Sergiusz Bałdyga OFM i o. Dymitr Żeglin OFM, wikariusz prowincji.

Ojciec Ernest przybliżył nam postać św. Franciszka, byśmy zrozumieli sens jego życia. Często spotykamy się ze św. Franciszkiem od przyrody, od szeroko pojętej ekologii. Tymczasem prawdziwe oblicze św. Franciszka możemy znaleźć w obliczu Chrystusa, prawdziwego Boga, prawdziwego człowieka, który przyszedł, aby przypomnieć ludziom o Bożym porządku i Bożej harmonii, według której trzeba żyć, aby być szczęśliwym. Że

prawdziwe oblicze św. Franciszka odnajdujemy w umiłowaniu krzyża. Ale jak to zrobić w obliczu naszego cierpienia? Święty Franciszek uczy przyjmowania krzyża z pokorą i miłością, ale także z wiarą. Krzyż Chrystusa jest dla nas drogowskazem, uczy pokory życia, jak uczył nas nasz ojciec zakonodawca.

Pod koniec Eucharystii o. Ernest podziękował za otrzymane kwiaty, które, jak powiedział: „Oddam Matce Przenajświętszej, złożę je przed ikoną MB Niepokalanej, Matki Fatimskiej, Matki Jedności w Rybniku-Zamysłowie. W Niej jest siła, która łączy nasze zakony, Ona pragnie harmonii”.

Po Mszy św., ucałowaniu relikwii św. Franciszka, w bazylice odmówiliśmy Różaniec św., a później odbyło się spotkanie braterskie razem z ojcami, którzy koncelebrowali Eucharystię. Przełożona Regionu s. Julia Niemiec serdecznie przywitała wszystkich przybyłych na agapę.

Asystent prowincjalny o. Ernest ponowił zaproszenie do Zamysłowa, aby odwiedzić Matkę Bożą, Matkę Jedności: „Przesłanie tej ikony jest wielkie, zawiera całe orędzie fatimskie i to przesłanie ukierunkowuje nas na Jezusa. Maryja zawsze prowadzi do Jezusa. Nasza wiara potrzebuje też rozmyślenia: czytania, słuchania,

spotkania się, i to jest bardzo ważne. Z perspektywy wiary ten czas poświęcony na spotkanie braterskie nie jest stracony, bo żeby wiara się rozwijała, potrzebuje stymulatorów. Chcę wam powiedzieć coś, co jest ważne. Po pierwsze, my możemy robić wiele akcji powołaniowych, po kolejnych nowych tercjarzy, ale nie będzie tego, jeśli nie będziemy płodni. Co to znaczy: płodni duchowo? Jeśli we wspólnocie nie ma jedności, nie ma płodności, to jest to antyświadeństwo. Podważa się autorytet przełożonej, współbrata i zakonu, brakuje świadectwa. Po drugie, sakramentem jedności jest Eucharystia, dlatego ważne jest, abyśmy spotykali się na Eucharystii i tworzyli wspólnotę na Eucharystii. I trzecia, ostatnia rzecz, źródłem jedności jest modlitwa, którą Matka Boża i św. Franciszek nam dają – to jest Różaniec, który jest modlitwą pokuty. Chodzi o to, by wzbudzić w sercu tę świadomość, że jesteśmy jednością jako tercjarze”. Ojciec nadmienił również, że pragnie w kolejnych latach zorganizować międzyregionalne pielgrzymki do prowincjalnego sanktuarium św. Franciszka w Miejskiej Górcie czy do Niepokalana, założonego przez św. Maksymiliana Kolbego. Na spotkanie przybył również o. Sergiusz, który prosił obecnych o wzajemne wsparcie modlitewne i bratersko-siostrzane na co dzień. Całe spotkanie było przeplatane śpiewem pieśni franciszkańskich przy akompaniamencie s. Grażyny.

Serdeczne podziękowanie za zorganizowanie tej uroczystości i wsparcie duchowe składamy asystentom, przełożonej regionalnej s. Julii Niemiec i wszystkim, którzy się do tego przyczynili. Życzę jedności w naszych wspólnotach, która będzie świadectwem i naszą siłą płodności duchowej.

s. Lidia Balcarek



Homilia w uroczystość św. Franciszka z Asyżu – Panewniki, 4 października 2016 – o. Ernesta Ogara OFM, asystenta Regionu Rybnickiego, asystenta prowincjalnego FZS

BĘDĘ SIĘ CHLUBIŁ Z KRZYŻA NASZEGO PANA, JEZUSA CHRYSZTUSA

Jakże to dziwnie brzmi! Droga zbawienia prowadzi przez chlubę z krzyża, a więc ludzkiego cierpienia?! Cóż za paradoks, coż za kpina! Czyżby Bóg oszalał, czyżby prawdą było to, że Bóg nie interesuje się nami?! Bynajmniej! Bóg nie oszalał, Bóg nas prowadzi, czego dowodem jest dzisiejszy dzień i to nasze spotkanie u panewnickich braci mniejszych.

Droży Bracia i Siostry, Tercjarze! Pan Bóg stworzył ten świat, makro- i mikrokosmos, wszystko tak pięknie uporządkował, aby funkcjonowało perfekcyjnie i bez zarzutu. I wszystko tak funkcjonuje do momentu, gdy człowiek nie zacznie czegoś psuć. Dopóki człowiek nie zacznie żyć wbrew naturze, a więc wbrew Bożej woli, dopóty wszystko działa, jak Bóg przykazał; wszystko, co czynimy przeciwko naturze, prędzej czy później zaczyna się mścić na człowieku i wtedy zaczyna się dramat; i tu zaczyna się krzyż.

Ze stworzenia nas na Boży obraz i podobieństwo wynika, że mamy częśćkę Boga w sobie: nieśmiertelną duszę i intelekt, rozum, dzięki któremu możemy poznawać otaczający nas świat i wszelkie prawidła, zasady, które nim kierują; mamy możliwość poznawania tego Bożego porządku i harmonii i dzięki współpracy z łaską Bożą mamy pomoc w prowadzeniu życia zgodnego z matką naturą. Jak to jest możliwe? Z pomocą przychodzi nam Jan Bernardone, zwany św. Franciszkiem.

Często spotykamy się z myśleniem o św. Franciszku jako tym świętym od przyrody, ptaszków, wilka, kotka, myszki, szeroko pojętej ekologii, ale to nie jest cała prawda o naszym patronie. A posługiwanie się półprawdami zawsze kończy się zafałszowaniem prawdy. Dlatego dziś na nowo trzeba nam odmitologizować postać św. Franciszka, byśmy zrozumieli sens jego życia i tego, że dziś nam patronuje jako strażnik i opiekun naszej wspólnoty, i każdego z nas tu obecnych.

Prawdziwe oblicze św. Franciszka możemy znaleźć w obliczu Chrystusa, prawdziwego Człowieka i prawdziwego Boga, który przyszedł, aby na nowo przypomnieć ludziom o Bożym porządku i Bożej harmonii, według której trzeba żyć, aby być szczęśliwym, bo Boże przykazania nie ograniczają nas, ale stoją na straży naszej wolności, godności; stoją na straży rozwoju w nas miłości, ale nie tej, którą proponują nam niektórzy politycy – miłości patologicznej, gdzie szczęście, pokój i dobrobyt osiąga nieliczna grupa ludzi, a cała reszta się nie liczy. Takiej miłości, jako chrześcijanie, stanowczo musimy powiedzieć NIE, DOSYĆ! Rozwój w Bożej miłości to rozwój, gdzie na-

sze uczciwe działanie zmierza do szczęścia, dobrobytu i pokoju wszystkich bez wyjątku. Prawdziwe oblicze św. Franciszka odnajdujemy również w umiłowaniu krzyża, z którego nasz święty tak bardzo się chlubił. On uczy nas dzisiaj umiłowania Chrystusa, a przez to umiłowania krzyża. Ale ciągle pozostaje to pytanie – jak? Jak umiłowac i chlubić się z szeroko i na przeróżne sposoby rozumianego własnego cierpienia? Przecież to jakiś nonsens!

Oczywiście, Siostry i Bracia, tak powie człowiek, który patrzy na krzyż tylko po ludzku. Tymczasem na krzyż, na nasze cierpienie trzeba popatrzeć przez pryzmat wiary. Inaczej tego nie zrozumiemy, inaczej będziemy walczyć z tymi naszymi krzyżami i będziemy wykańczać samych siebie i przy okazji innych, którzy są wokół nas. Bo walka z krzyżem, i tym Chrystusowym, i tymi naszymi krzyżami, tak się kończy – wykończeniem siebie i innych. Kończy się życiem, które zmienia się w piekło.

A nasz święty patron na własnym przykładzie uczy nas przyjęcia krzyża przede wszystkim z pokorą i miłością, ale także z wiarą. Dlatego zobaczą, jaki Bóg jest niesamowity, że tak poprowadził myślami papieża Franciszka, iż ten w całym Kościele ogłosił ROK MIŁOSIĘDZIA, by przypomnieć nam, by zwrócić naszą uwagę na istotną rolę miłosierdzia. Miłosierdzie z kolei ściśle wiąże się z wiarą, mocną i ustabilizowaną. Wiary bardzo potrzebujemy, aby czynić miłosierdzie, ale potrzebujemy jej także w naszym życiu, zwłaszcza bardzo jej potrzebujemy, gdy stajemy w obliczu naszych życiowych krzyży.

Wykorzystajmy ten czas świętego dnia odpustu do tego, by naprawdę tę wiarę umocnić, ugruntować, by wyzbyć się wiary zabobonnej i magicznie przeżywanej, aby stać się ludźmi wiary zbudowanej na Chrystusie, na Jego wskazaniach, na Jego nauce. Trzeba nam wyzwolić się z szablonów i rutyny w praktykowaniu naszej wiary, bo wiara – prawdziwa wiara to życie, a nie zbiór rytuałów czy regułek.

Takiej reformy dokonał św. Franciszek po ciężkim doświadczeniu krzyża, jakim było więzienie, ciężka choroba, poniżenie i wykpienie przez ludzi, kiedy stanął na progu nowego życia: życia zgodnego z matką naturą, a więc Bożym porządkiem i Bożą harmonią oraz pokornym umiłowaniu krzyży, które Bóg dopuścił w jego życiu, na które patrzył przez pryzmat silnej i na Chrystusie opartej wiary. I właśnie to doprowadziło go do celu, jakim jest szczęście, pokój i dobrobyt wieczny, czyli niebo.

Pewien grecki rzeźbiarz uskarżał się swemu przyjacielowi, że słyszy jęki bryły marmu-



ru, gdy mocnymi ciosami obrabia go i stwarza piękny posąg, który będzie zdobił Panteon. Na to odrzekł mu przyjaciel: powiedz tej martwej bryle, że twoim ciosom zawdzięcza, iż z ciężkiego kamienia stanie się wspaniałym posągiem, który podziwiać będą wieki. Nie narzekajmy więc na cierpienie, jak ów kamień na ciosy. Przeciwnie – wołać nam należy: „Tu siecz Panie, tu pał, bylebyś na wieki był moim”.

Franciszek nie walczył z krzyżem, bo zrozumiał, że gdyby byłaby inna droga do zbawienia, do powrotu do Bożej harmonii i życia zgodnego z naturą oraz życia wiecznego, to Chrystus by ją wybrał. Tymczasem okazuje się, że ten „Boży klaps”, jakim jest jakkolwiek nasz krzyż, który otrzymujemy, bardziej lub mniej zasłużenie, a który z pokorą podejmiemy, może jak pumeks zeszkrobać z nas nasze wady i słabości, które oddalają nas od prawdziwego Boga; może utrzeć naszego noska pychy i wyniosłości oraz wszelkich żądz, przez które nasze życie staje się piekłem.

Święty Jan Chryzostom pisze: „Strapienie (choroba, cierpienie, krzyż) to najlepsza szkoła filozoficzna. Z tej szkoły wychodzą pokorniejsi, pełni współczucia dla cierpienia innych, pobożniejsi, bardziej zdani na Boga. Z cierpień naszych wyrastają najpiękniejsze kwiaty cnót chrześcijańskich”. To jest prawdziwy św. Franciszek, nasz patron, to jest jego prawdziwe oblicze. Najpiękniej upodobnione do oblicza Pana Jezusa.

Kochani, Siostry i Bracia, trzeba nam sobie na nowo uświadomić, że i nasze oblicze, nasze życie ma być również upodobnione w pełni do oblicza Chrystusa, bo w przeciwnym razie nie mamy prawa nazywać się chrześcijanami. Niech skutecznie wspomaga nas w tym wstawiennictwo naszego Patrona. Dlatego niech w sposób szczególny zabrzmie dziś ta franciszkańska modlitwa: „Wielbimy Cię, Najświętszy Panie Jezu Chryste, tu i we wszystkich kościołach Twoich, które są na całym świecie, i błogosławimy Ciebie, żeś przez krzyż i mękę swoją świat odkupił raczył. Amen. Święty Franciszku, wspomagać naszą modlitwę.

DZIEŃ DZIĘKCZYNIENIA ZA POWOŁANIE DO FZŚ

W Regionie Rybnickim franciszkanie świeccy 4 października – w uroczystość św. Franciszka z Asyżu – przybywają do kościoła św. Józefa Robotnika w Rybniku, aby złożyć Bogu dziękczynienie za powołanie do FZŚ. Wszystkich przybyłych powitała przełożona regionalna s. Bogdana Fitał. Jednak ze względu na bardzo niesprzyjającą pogodę wiele osób starszych nie przyjechało.

Spotkanie rozpoczęło się o 10.30 odśpiewaniem Godzinek ku czci św. Franciszka. Następnie o godz. 11 odprawiona została Eucharystia, której

przewodniczył i homilię wygłosił nowy wiceasystent regionalny o. Mateusz Smolarczyk OFM, nowy gwardian klasztoru w Rybniku. W homilii mówił między innymi, że jest rzeczą bardzo ważną, aby za wszystko Bogu dziękować. Nie siedzieć na kanapie i czekać, ale Bogu dziękować i działać, modlić się, dawać jałmużnę, udzielać schronienia, być dla każdego miłosiernym i za przykładem św. Franciszka czynić dobro w nas i wokół nas. Po Mszy św. uczczono relikwie św. Franciszka i śpiewano pieśni ku czci św. Franciszka.

s. Bogdana Fitał,
przełożona regionalna



Kolejny raz 2 sierpnia franciszkanie świeccy z kilku regionów spotkali się w bazylice panewnickiej, aby dziękować Bogu za dary, które otrzymujemy każdego dnia, i uzyskać odpust od MB Anielskiej oraz niebiańskiego wstawiennictwa św. Franciszka. Uroczystą Mszę św. w intencji FZŚ sprawował ojciec prowincjał Antonin Brząkalik OFM, który wygłosił też homilię, a współcelebrowali asystenci regionalni br. Zbigniew Kołodziejczyk OFM Cap i o. Maksymilian Brylowski OFM oraz o. Juliusz Rydlewski OFM.

W homilii ojciec prowincjał nawiązał do Porcjunkuli – małej kapliczki u stóp Asyżu, którą Biedaczyna otrzymał od benedyktyków. Dzisiaj ta mała kapliczka jest zabudowana potężną bazyliką Matki Bożej Anielskiej. Kiedy św. Franciszek w poszukiwaniu Boga i swojej drogi życia dotarł w swych wędrówkach do kapliczki, była ona w ruinie, ale od razu odczuł, że jest pełna obecności Boga, nieba całego, Matki Bożej i aniołów. Zgodnie z nakazem, jaki usłyszał w San Damiano: „Franciszku, odbuduj mój Kościół”, także i tę kaplicę odbudowywał. Później dopiero zrozumiał, że Jezus oczekiwał od niego odbudowania gmachu, jakim jest Kościół. Zamieszkał przy tej kaplicy, modlił się w niej i tu usłyszał słowa zachęty, by głosił o królestwie Bożym. To w tej kaplicy przyjął św.

ŚWIĘTO MATKI BOŻEJ ANIELSKIEJ – ODPUST PORCJUNKULI

Klarę i przy tej kaplicy zakończył swoje życie. Przed śmiercią błagał braci, aby tego miejsca nigdy nie opuścili. Tutaj w 1216 r. otrzymał od Jezusa i Maryi łaskę odpustu zupełnego, czyli odpuszczenia kar doczesnych dla nawiedzających Porcjunkulę. Dlaczego Franciszek prosił o taki dar? Bo miał wrażliwe serce na ludzką niedolę. Uważał, że najbiedniejszy jest ten, kto nie ma w sercu Boga; dlatego przede wszystkim troszczył się o ducha Boskiego w sercu człowieka. Niedawno na ŚDM przeżywaliśmy Drogę Krzyżową z papieżem Franciszkiem z rozważaniami o uczynkach miłosierdzia. Papież zachęca nas, byśmy dziennie czynili jeden uczynek miłosierdzia. Najprościej jest modlić się za żywych i umarłych. Dzisiaj Kościół dał nam taką wielką możliwość nie tylko pomodlić się za zmarłych, ale zyskiwać dla nich odpust zupełny.

Po Eucharystii odmówiliśmy Różaniec na drózkach kalwaryjskich, a po nim odbyło się spotkanie braterskie przy grillu razem z ojcem prowincjałem oraz ojcami Fryderykiem, Zbigniewem i Maksymilianem. Rozśpiewaliśmy pieśniami maryjnymi przy akompaniamencie s. Grażyny Koloch częstowaliśmy się pieczonymi kiełbaskami oraz ciastami przygotowanymi przez okręg sosnowiecki i słuchaliśmy pięknej konferencji przygotowanej przez s. Aleksandrę Gruszkę na temat Porcjunkuli w gwarze śląskiej.

Dziękujemy s. Julii Niemiec, przełożonej regionalnej, za zorganizowanie tego spotkania, i wspólnocie miejscowej za przygotowanie oraz wszystkim uczestnikom spotkania.

s. Lidia Balcarek



FRANCISZKAŃSKA NOC POKUTY

Jak co roku franciszkanie świeccy uczestniczyli we Franciszkańskiej Nocy Pokuty w sanktuarium MB Fatimskiej w Turzy Śląskiej (z 29 na 30 września). Rozpoczęli o godz. 19 Koronką do Siedmiu Radości NMP z rozważaniami, które prowadziła s. Bogdana Fitał, przełożona Regionu Rybnickiego. To najstarsza franciszkańska modlitwa. Za jej odmówienie bracia I zakonu, siostry II zakonu i franciszkanie świeccy mogą uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. Natomiast wszyscy inni wierni mogą ten odpust uzyskać wówczas, gdy odmawiają Koronkę publicznie w kościele franciszkańskim wraz z franciszkanami.

Następnie proboszcz parafii ks. Kazimierz Czempiel o godz. 20 powitał wszystkich pielgrzymów oraz franciszkanów świeckich w nabożeństwie słownym przeplatany pieśniami. Około 20.30

rozpoczęła się Eucharystia, której przewodniczył o. Ernest Ogar OFM, asystent regionalny, który w homilii mówił o św. Franciszku czyniącym pokutę i Matce Bożej Fatimskiej nawołującej do czynienia pokuty.

Po Mszy św. odbyła się Godzina Przeblągania i procesja z Najświętszym Sakramentem. Uczestnicy szli z zapalonymi świecami, ze śpiewem, powtarzając antyfonę: „Miłosierdzia, Jezu mój, ześlij z nieba na lud twój”. Po procesji nastąpiła przerwa i można było zjeść ciepły posiłek w Domu Pielgrzyma. Następnie o 23.15 franciszkanie świeccy poprowadzili Koronkę do Miłosierdzia Bożego oraz Różaniec z franciszkańskimi rozważaniami. O północy odprawiono Pasterkę maryjną, a po niej nabożeństwo ku czci Matki Bożej z Syrakuz i nastąpiła procesja ze świecami i z płaskorzeźbą Matki Płaczącej.



cej. Na zakończenie udzielono błogosławieństwa i poświęcono dewocjonalia. O tym czasie, tj. około godz. 2 w nocy, większość pielgrzymów odjeżdża, a wytrwali zostają, by uczestniczyć jeszcze w Drodze Krzyżowej i Godzinie Miłosierdzia oraz Mszy św. (ok. 4.00) na zakończenie Nocy Pokuty.

s. Bogdana Fitał

POWOŁANIA FRANCISZKAŃSKIE – ŚWIĘCENIA DIAKONATU I PREZBITERATU

W sobotę 2 kwietnia 2016 roku w bazylice panewnickiej odbyły się święcenia diakonatu i prezbiteratu. Uroczystościom przewodniczył abp Wiktor Skworc. Do święceń diakonatu przystąpił br. Jędrzej Rafał Róg z parafii Wniebowzięcia NMP z Biertułtowach, nasz parafianin. Wraz z nim święcenia diakonatu przyjęli: br. Elizeusz Czwerenko, br. Stefan Pupeika z Białorusi i br. Kajetan Kaczorowski z Zakonu Cystersów z Wąchocka; natomiast święcenia prezbiteratu przyjęli bracia: Archanioł Borek, Hieronim Łysiak, Metody Miś, Kanizy Ka-

kol, Dyżma Gul i Tymoteusz Kaczmarczyk z Zakonu Cystersów z Wąchocka.

W sposób szczególny radowali się parafianie z Biertułtów i wspólnota FZŚ. Obecny był proboszcz naszej parafii śp. ks. Wojciech Mrochen, ks. Zbigniew Folcik, ks. Andrzej Króliczek, siostry służebniczki. Eucharystię koncelebrowało około 40 kapłanów, a homilię wygłosił abp Skworc, mówiąc m.in. o życiu po święceniach: „Pójdziecie tam, gdzie będziecie posłani, gdzie was potrzebują, do ludzi smutnych i bez nadziei”. Po homilii kandydaci do święceń na ręce abp.

Skworca złożyli przyrzeczenie czci i posłuszeństwa. Obrzędy święceń diakonatu były piękne i wzruszające, szczególnie w chwili, kiedy przyjmowali szaty diakona i Chrystusową Ewangelię.

Miło nam było, parafianom z Biertułtów i franciszkanom świeckim, uczestniczyć w tak pięknej uroczystości. Po zakończeniu oficjalnych ceremonii zostaliśmy zaproszeni do refektarza na smaczny poczęstunek.

wdzięczni franciszkanie świeccy z Biertułtów



90-LECIE FZŚ PRZY PARAFII NSPJ W KOSZĘCINIE

30 maja 2016 roku o godz. 10.00 odbyła się Msza św., którą odprawił ks. dziekan Sławomir Madajewski, proboszcz tejże parafii. Pieśnią „Wslawiony bądź, o Panie mój” rozpoczęto Eucharystię. Proboszcz powitał gości ze sztandarami z Kalet, Sadowa, Woźnik i parafii Świętej Trójcy z Koszęcina oraz parafian. W homilii ksiądz proboszcz nawiązał do papieża Franciszka, do św. Franciszka z Asyżu, mówiąc o skromności, wielkiej miłości do bliźnich i ubogich. Na koniec Mszy

św. uczczono relikwie św. Franciszka przez ucałowanie. Uczestników spotkania poproszono do salki przy kościele na skromny poczęstunek, w którym uczestniczyli też kapłani. Przybyli goście złożyli nam serdeczne życzenia dalszych jubileuszy we wspólnocie i wręczyli kwiaty. Po odmówieniu modlitwy rozpoczęto agapę, wspominając minione lata bycia razem na spotkaniach w Panewnikach, na Górze Świętej Anny i w Częstochowie.

HISTORIA POWSTANIA WSPÓLNOTY



Rekolekcje w Koszęcinie w 1936 r.

Na podstawie posiadanych źródłowych dokumentów III zakon franciszkański w naszej parafii powstał około 1922 r. za czasów ówczesnego księdza proboszcza dziekana Waltera Gąski. W 1925 r. ufundowano sztandar i data ta została przyjęta jako rok powołania wspólnoty franciszkańskiej. Akt erygowania z datą 11 lutego 1934 roku został podpisany przez o. Bazylego, gwardiana z Tur k. Kępna. Oryginał tego aktu znajduje się na probostwie, natomiast kopia jest w aktach wspólnoty. Dokument erygowania wydany jest w języku łacińskim o następującej treści: *Dnia 11 lutego 1934 r. niżej podpisany o. Bazyl Gabriel – gwar-*

dian erygował III Zakon św. Franciszka w Koszęcinie pod wezwaniem i patronatem św. Antoniego z Padwy wobec obecnych świadków: 1. Księdza Dziekana Gąski, 2. Józefa Mikołajczyka, 3. Jana Pluty. Ojciec Bazyl Gabriel zmarł w 1936 r. i został pochowany na cmentarzu w Panewnikach. Po jego śmierci następnym opiekunem był ksiądz proboszcz Reginek – tercjarz franciszkański od młodych lat.

Na początku wspólnota liczyła 122 członków, przeważnie mężczyzn. Dane te zostały odnalezione w archiwum parafialnym dzięki ks. proboszczowi Sławomirowi Madajewskiemu i s. przełożonej Lidii Nieorze. W 1989 r. do Koszęcina przybył o. Jeremiasz z kl. Tymoteuszem w celu odnowienia i ożywienia wspólnoty, która początkowo tak liczna powoli się pomniejszała. W czasie rekolekcji, odbywających się od 13 do 17 marca 1991 roku, stan liczebny III zakonu powiększył się o 16 osób. Rekolekcje prowadził o. Florian Smolnik z Lublińca.

17 kwietnia 1997 roku wspólnota przeżywała wielką uroczystość, mianowicie poświęcenie nowego sztandaru św. Franciszka, wykonanego przez siostry zakonne z Piekar Śląskich. Homilię na temat życia i działalności św. Franciszka wygłosił nasz asystent duchowy o. Sylwester Haśnik OFM. Z kolei 6 stycznia 1998 roku w uroczystej procesji z kaplicy do kościoła została wprowadzona figurka św. Franciszka wraz z jego świętymi relikwiami. O godz. 15 odprawiona została Msza św. celebrowana przez ks. proboszcza prałata Tadeusza Fryca, o. Konstantego Saturnusa OFM i o. Sylwestra Haśnika OFM.

Obecnie nasza wspólnota liczy 15 członków. Przełożoną jest s. Lidia Nieora. Spotkania odbywają się w 1. niedzielę każdego miesiąca przed nieszporami.

JUBILEUSZE 25-LECIA W KOSZĘCIŃSKIEJ WSPÓLNOTY FZŚ

Obchodzącymi ten jubileusz są: s. Magdalena Nowak – zastępca przełożonej w latach 1989–1992, s. Małgorzata Banaś – skarbnik w latach 1989–1992, s. Lidia Nieora – obecna przełożona wspólnoty.

Powyższe siostry łączy głęboka wiara i miłość bliźniego. Ze względu na stan zdrowia dwóch pierwszych sióstr dyplomy wrę-

czono im w domach. Spotkania te rozpoczęto modlitwą i pieśnią do św. Franciszka. Przy tej okazji wspomniano dawne czasy, kiedy to wspólnota była liczna i aktywna. Na przestrzeni lat większość odeszła do wieczności i wspólnota liczebnie zmniejszyła się. Dziś cieszymy się z nowych czterech kandydatek oczekujących na złożenie profesji w przyszłym roku.

s. Lidia Nieora, przełożona, s. Zofia Januszewska, sekretarz

14 września 2016 roku odbyła się coroczna pielgrzymka FZŚ z parafii pw. NSPJ w Czerwionce do sanktuarium Matki Bożej Opiekunki Środowiska Naturalnego w Bujakowie. Dziękujemy naszemu opiekunowi ks. Franciszkowi Kubinowi za odprawienie Mszy św. w intencji Regionu Rybnickiego i o nowe powołania do FZŚ oraz za wygłoszone słowo Boże.

przełożona wraz ze wspólnotą

KAPITUŁA WYBORCZA WE WSPÓLNOCIE FZŚ PRZY PARAFII ŚW. ANDRZEJA BOBOLI W RUDZIE ŚLĄSKIEJ-WIRKU

Kapituła wyborcza odbyła się 19 czerwca 2016 roku. W spotkaniu uczestniczyli wszyscy członkowie wspólnoty. Był również obecny proboszcz parafii ks. Piotr Wenzel oraz o. Maksymilian Brylowski OFM, asystent regionalny, i s. Eugenia Matusiak, delegat Rady Regionu, odpowiedzialna za przebieg kapituły. Miejszem spotkania była sala na probostwie przeznaczona do tego rodzaju uroczystości.

Wybory rozpoczęliśmy hymnem i modlitwą do Ducha Świętego. Przewodnicząca s. Eugenia odczytała pismo dotyczące kapituły i odmówiono modlitwę przed wyborami z Rytuału. Następnie przystąpiono do wyboru sekretarza kapi-

tuły i dwóch skrutatorów. Po sprawdzeniu listy obecności br. Jan Szoltysik przedstawił zebranym sprawozdanie z działalności wspólnoty miejscowej z minionej kadencji od 23 czerwca 2013 do 19 czerwca 2016 roku, natomiast s. Regina Konopka sprawozdanie finansowe za analogiczny okres. Następnie podziękowano ustępującemu zarządowi za wzorowe prowadzenie spraw FZŚ w naszej parafii i uczestnicy kapituły przystąpili do głosowania. Na kolejną kadencję przełożoną została s. Teresa Szoltysik. Pozostali członkowie rady: zastępca przełożonej – s. Elżbieta Bremer, skarbnik – s. Regina Konopka, sekretarz – br. Edward Mazur, mistrz formacji – br. Jan Szoltysik.

Po zakończonych wyborach przewodnicząca kapituły podziękowała ustępującej radzie, a nowo wybranej życzyła inspirującego kierowania wspólnotą do budowania królestwa Bożego. Kapitułę zakończono modlitwą oraz kapłańskim błogosławieństwem udzielonym przez o. Maksymiliana.

Wspólnota FZŚ w Rudzie Śląskiej-Wirku dziękuje o. Maksymilianowi za przekazanie w trakcie obrad dobrych rad naszej wspólnoty oraz s. Eugenii Matusiak z Rady Regionu za przybycie i przewodniczenie kapitule wyborczej.

br. Edward Mazur

SPOTKANIE W BOBROWNIKACH ŚL.



W kościele parafialnym pw. Przemienienia Pańskiego w Tarnowskich Górach-Bobrownikach Śl. 17 września br. została odprawiona Msza św., w której uczestniczyły delegacje FZŚ z Regionu Lubliniecko-Tarnogórskiego.

Data i miejsce nie są przypadkowe, gdyż w tym dniu obchodzone jest święto Stygmatów św. Franciszka z Asyżu, odwołujące się do wydarzenia z 1224 r. na górze La Verna, gdzie otrzymał on dar stygmatów. Natomiast kościół, w którym odbyła się Msza św., został dekretem biskupa gliwickiego wybrany jako jubileuszowy z Bramą Miłosierdzia na czas obchodów Roku Miłosierdzia, aby Lud Boży, nawiedzając go i spełniając określone warunki, mógł uzyskać odpust zupełny.

Ojciec święty Franciszek w liście dotyczącym odpustów z okazji Jubileuszowego Roku Miłosierdzia wyraził pragnienie, aby „jubileuszowy odpust był dla każdego autentycznym doświadczeniem miłosierdzia Bożego, które wychodzi wszystkim naprzeciw z obliczem Ojca, który przyjmuje i przebacza, całkowicie zapominając popełniony grzech”.

Uroczystość rozpoczął asystent duchowy o. Rufin Juraszek OFM, który przeprowadził przybyłych pielgrzymów (ok. 50 osób oraz 5 pocztów sztandarowych) przez Bramę Miłosierdzia na znak pragnienia prawdziwego nawrócenia. Proboszcz parafii ks. Piotr Ciba powitał wszystkich oraz poprowadził Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Eucharystię spra-

wował o. Rufin, a czytania i modlitwę wiernych prowadziły siostry z Bobrownik Śląskich. Celebracjom towarzyszyło wyznanie wiary i modlitwa za ojca świętego w intencjach, o które prosi dla dobra Kościoła i świata.

Po nabożeństwie obecni spotkali się przy stole w Parafialnym Centrum Kultury „Opoka” w Bobrownikach Śl., a o. Rufin wygłosił konferencję pt. „Boże miłosierdzie a litość”. W spotkaniu wziął udział także ks. Piotr Ciba, który podzielił się swoją refleksją dotyczącą Roku Miłosierdzia. Spotkanie przeplatane było śpiewem pieśni franciszkańskich i upłynęło w radosnej i życzliwej atmosferze.

s. Teresa Kochanek



DZIEŃ SKUPIENIA W LUBOMI

XVII dzień skupienia franciszkanów świeckich Regionu Rybnickiego w lubomskiej parafii odbył się 11 czerwca 2016 roku. Spotkanie to wpisywało się niejako w rytm wydarzeń, jakie podarowała nam Opatrzność, a mianowicie: Rok Święty Bożego Miłosierdzia, ogłoszony przez papieża Franciszka, jubileusz 1050. rocznicy chrztu Polski oraz Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. Zarówno intencje koncelebrowanej Mszy

św., jak i modlitwa wiernych były „podporządkowane” tym historycznym wydarzeniom. Na zaproszenie odpowiedzieli m.in.: o. Lidian Strzeduła OFM, o. Tobiasz Kołodziejczyk OFM, ks. senior Herbert Wójcik, przełożona Regionu Rybnickiego s. Bogdana Fitał, jej zastępca br. Izidor Chmieleński, radna ds. formacji s. Cecylia Chmieleńska oraz delegacje 9 wspólnot regionu.

Po Mszy św. miała miejsce agapa w salkach domu katechetycznego, w czasie

której nie zabrakło elementu formacyjnego. Swoje słowo skierowali do nas zaproszeni ojcowie franciszkanie, natomiast konferencję wygłosiła s. Cecylia.

Dziękuję wszystkim, którzy pozytywnie odpowiedzieli na zaproszenie oraz tym, którzy zaangażowali się w przygotowanie naszego spotkania.

br. Henryk Golli,
przełożony wspólnoty w Lubomi

ŚWIADECTWA

WARTOŚĆ REKOLEKCJI



W październiku 2015 roku wspólnota FZŚ przy parafii św. Wojciecha w Bytomiu przyjęła mnie do postulatu. W tym samym czasie, przeglądając kwartalnik „Pokój i Dobro”, zauważyłam informację o rekolekcjach dla członków trzeciego zakonu franciszkańskiego odbywających się w Panewnikach u sióstr służebniczek. Wprawdzie członkiem tego zakonu jeszcze wtedy nie byłam, ale postanowiłam, jak to się mówi, iść za ciosem i skorzystać z tych rekolekcji. Niewiele wówczas wiedziałam o św. Franciszku i jego naukach, strukturach FZŚ, o Regule i tym podobnych sprawach. Nie znałam też nikogo z FZŚ poza osobami z mojej wspólnoty. Pomyślałam sobie, że to przecież najlepsza okazja, żeby z tym wszystkim się zapoznać. Decyzja zapadła. Jednak zanim dotarłam na miejsce, ogarnęły mnie wątpliwości – to przecież całe trzy dni, a jak sobie nie poradzę? Jak nie będę wiedziała, co robić? Jak nie znajdę żadnej przyjaznej duszy? Po co ja tam właściwie jadę? Teraz z tego wszystkiego się śmieję. Faktem jest, że przyjeżdżające tam osoby znały się nawzajem z innych rekolekcji i braterskich spotkań, więc z duszą na ramieniu czekałam na moją współlokator-

kę, prosząc Boga, by był to ktoś bardziej doświadczony ode mnie. Ktoś tam na górze wysłuchał moich prośb...

A potem było już tylko to, czego podświadomie oczekiwałam – czas poświęcony na poznawanie samej siebie, swoich braków, swoich słabości, czas na rozpoznanie drogi powołania, potwierdzenie swoich wyborów. Było to możliwe między innymi dzięki tematowi rekolekcji – „Spotkanie”. Temu słowu poświęcone były medytacje nad odpowiednimi fragmentami Pisma Świętego, konferencje, film. Jednak najbardziej przemówiło do mnie obowiązujące w czasie rekolekcji święte milczenie. Przekonałam się, że nie trzeba słów, by dostrzec, zrozumieć i pomóc drugiemu człowiekowi. Przekonałam się też, jak trudno opanować swoje gadulstwo, ale wiem już, że to możliwe, jeśli się chce. Nie używając słów, wyostriamo inne zmysły, które pomagają nam w kontakcie z drugim człowiekiem. Bez słów możemy też prowadzić dialog z Bogiem – wystarczy otwarte na Boga serce i skupione na Nim myśli. Spotkałam tam ludzi, którzy myśleli podobnie jak ja, ludzi, przed którymi nie trzeba było udawać kogoś, kim się nie jest, których można było zapytać dosłownie o wszystko. Słuchając konferencji, miałam wrażenie, że jej słowa kierowane są tylko i wyłącznie do mnie. Te trzy dni, z dala od rodziny, codziennych zajęć, pracy, problemów pozwoliły mi innymi oczyma spojrzeć na to wszystko, czego nie zauważamy, żyjąc w ciągłym biegu.

Wiercie mi – to był wyjątkowy czas, wyjątkowy tak bardzo, że znając termin rekolekcji w roku 2016, nie namyślałam się wcale, czy wziąć w nich udział. Był inny prowadzący, inna tematyka, inni ludzie, chociaż tym razem i ja wielu z nich już znałam. Nie była to powtórka tamtych moich pierwszych franciszkańskich rekolekcji. Było to nowe, cudowne doświadczenie, poznanie postaci bł. Anieli Salawy i szerzącego się jej kultu. Ale choćbym nie wiem jak dokładnie przekazała wam przebieg i treści tych rekolekcji, to nie zastąpi to uczestnictwa w nich, bo nikt nie jest w stanie przekazać duchowych doznań. Trzeba pozwolić sobie je przeżyć – nie wahać się, nie bać, nie odkładać na później – bo później może nigdy nie nadejść. Rodzina sobie poradzi, w pracy przez trzy dni bez nas się obejdą, a to, co zyskamy, przyniesie korzyść nie tylko nam, ale wszystkim, z którymi przyjdzie nam się w życiu spotkać.

Terminy rekolekcji w roku 2017 pewnie są już ustalone, więc można je uwzględnić w urlopowych planach. Takie trzy dni poświęcone Bogu to niewiele, a ich owoce są naprawdę bezcenne. Serdecznie polecam i tym, którzy jeszcze nigdy w rekolekcjach franciszkańskich nie uczestniczyli, i tym, którzy przeżyli już niejedne. Mnie osobiście pomogły one odświeżyć i ugruntować swoją wiarę i na tyle utwierdzić o słuszności swojego wyboru, że w maju 2016 roku rozpoczęłam formację w nowicjacie.

Aleksandra Gruszka

PLAN SPOTKAŃ REGIONU LUBLINIECKO-TARNOGÓRSKIEGO FZŚ W 2017 ROKU

Miejsce	Data	Godzina	Cel
Lubliniec (dom zakonny)	7.01	10.00	Msza św. i spotkanie opłatkowe Regionu
Lubliniec (dom zakonny)	4.03	10.00	Msza św. i czuwanie wielkopostne
Lubliniec (dom zakonny)	22.04	10.00	Kapituła Regionu
Góra Świętej Anny	5.06	9.00	Obchody kalwaryjskie dla franciszkanów świeckich
Turza k. Lisowa	19–21.05	16.00	Rekolekcje Regionalne
Lubecko	2.06	19.30	Msza św. i czuwanie pierwszopiątkowe
Lubliniec (dom zakonny)	17.06	15.00	Msza św. i adoracja z okazji wspomnienia św. Alberta
Częstochowa	22.07	10.00	Ogólnopolska Pielgrzymka na Jasną Górę
Panewniki	2.08	12.00	Msza św. z okazji Porcjunkuli
Lubliniec (dom zakonny)	9.09	10.00	Msza św. – z okazji wspomnienia bł. Anieli Salawy
Lubliniec (dom zakonny)	3.10	15.30	Różaniec
		16.00	Msza św. z okazji uroczystości św. Franciszka
Lubliniec (dom zakonny)	21.10	14.30	Różaniec
		15.00	Msza św. z okazji wspomnienia św. Jana Pawła II – patrona Regionu
Lubliniec (dom zakonny)	17.11	16.00	Msza św. z okazji wspomnienia św. Elżbiety Węgierskiej
Panewniki	27.12	11.00	Adoracja przy żłóbku i Msza św.

- **7.01** – termin składania sprawozdań rocznych ze wspólnot
- **15.03** – termin zgłaszania uczestników Rekolekcji Regionalnych
- Dalszy ciąg peregrynacji relikwii bł. Anieli Salawy i św. Jana Pawła II we wspólnotach
- Wizytacje i kapituły we wspólnotach – **według zgłoszeń**
- Adres e-mailowy do przesyłania artykułów do kwartalnika – **kandziamt@interia.pl**

REKOLEKCJE FZŚ W 2017 ROKU

Panewniki – Siostry Służebniczki

(tel. 32 252 54 93)
6–9 marca, 5–8 czerwca, 13–16 listopada
(rozpoczęcie o 18.00, zakończenie o 13.00)

Cieszyn – Franciszkański Dom Rekolekcyjny

(tel. 33 852 43 57)
terminy do uzgodnienia
(rozpoczęcie o 9.00, zakończenie o 16.00)

Kokoszyce

tel. 32 456 14 97
3–6 kwietnia, 9–12 października



SZKOLENIA FORMACYJNE W ROKU 2017

REGION KATOWICKI

dla przełożonych, ds. Rycerzy i FRA

18.02 – Panewniki
25.02 – Pszczyna
4.03 – Chorzów-Klimzowiec

dla skarbników i sekretarzy:

21.10 – Panewniki
28.10 – Imielin
4.11 – Chorzów-Klimzowiec

Każde szkolenie rozpoczyna się Mszą św. o godz. 9.00.

REGION BIELSKO-ŻYWIECKI

dla przełożonych i mistrzów formacji:

11.03 – Górk Wielkie, godz. 9.00
26.11 – Górk Wielkie, godz. 10.00

REGION RYBNICKI

dla przełożonych i zastępców rad wspólnot:

25.02 – Rybnik, godz. 9.00
18.11 – Jastrzębie, g. 9.00 Msza św., 10.00 szkolenie
25.11 – Rybnik, g. 9.00 Msza św., 10.00 szkolenie



RELACJA Z PIELGRZYMKI DO KRAKOWA



W słoneczny piątek 9 września grupa franciszkanów świeckich (ze wspólnot z Klimontowa, z tzw. Ludwika, Siemianowic, Czeladzi i Dąbrowy Górniczej) udała się do grobu bł. Anieli Salawy – patronki FZŚ w Polsce. Wyjazd zorganizowała wspólnota z Dąbrowy Górniczej.

Podróżowaliśmy drogą krajową nr 94, jednak z powodu wypadku na niej i powstałego korku nasz kierowca poszukał dróg alternatywnych i dzięki temu mogliśmy podziwiać miejscowości, przez które na co dzień się nie przejeżdża. Widzieliśmy stare chaty i nowoczesne wille przycupnięte na zboczach wapiennych gór, których najwyższe partie bieliły się na tle błękitu nieba. Przejeżdżaliśmy przez uroczy Park Krajobrazowy Dolinki Krakowskie. Na usta cisnęły się słowa „Wślawniy bądź, o Panie mój, we wszystkim co stworzyłeś nam...”. Gdy dowiedzieliśmy się, że na drodze ktoś stracił życie, odmówiliśmy modlitwę różańcową w intencji ofiary wypadku. Z racji Roku Miłosierdzia zapragnęliśmy odwiedzić również sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łągowicach oraz Centrum Jana Pawła II na tzw. Białych Morzach.

Sanktuarium łągowickie zwiedzaliśmy indywidualnie. Pokłoniliśmy się relikwiom św. Faustyny, zobaczyliśmy odtworzoną jej celę i przez Bramę Miłosierdzia weszliśmy do nowoczesnej bazyliki z charakterystycznym ołtarzem. Z miejsca, gdzie ustawia się ołtarz polowy, podziwialiśmy panoramę Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się” oraz nowy tzw. most Pokoju łączący oba sanktuaria, w których czcimy dwoje apostołów Bożego Miłosierdzia – św. Faustynę i św. Jana Pawła.

Te osoby, które czuły się na siłach, przeszły przez most Pokoju do Centrum JPII, a pozostałe zostały tam dowiozione. Pobyt w miejscu, gdzie niegdyś składowano odpady z firmy Solvay, w której pracował młody Karol Wojtyła, rozpoczęliśmy od wizyty w kaplicy Kapłańskiej. Została ona zbudowana na wzór krypty św. Leonarda na Wawelu, w której ks. Karol odprawił swoją pierwszą Mszę Świętą. W centralnej części tej kaplicy znajduje się



oryginalna płyta z pierwszego, watykańskiego, grobu papieża. Na owej płycie umieszczono relikwiarz w kształcie otwartej księgi z odrobiną krwi JPII. W usytuowanych po bokach gablotach można oglądać pamiątki związane z ojcem świętym, m.in. papieski krzyż pastoralny. W tej wyjątkowej scenerii wraz ze świętym papieżem adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Odmówiliśmy oficjum franciszkańskie, psalm pokutnika, kilka modlitw św. Franciszka. Wymieniliśmy nazwiska członków ze wspólnot, których przedstawiciele uczestniczyli w pielgrzymce. Bożemu Miłosierdziu polecaliśmy sprawy FZŚ, szczególnie Regionu Katowickiego. Nie zapomnieliśmy o naszych asystentach duchowych i o zmarłych braciach i siostrach. Modliliśmy się o pokój na świecie i pomyślność ojczyzny. Polecaliśmy nasze rodziny, chorych, samotnych, cierpiących. Modliliśmy się za papieża i w jego intencjach, za wszystkie osoby konsekrowane oraz za misje (szczególnie franciszkańskie).

Po godzinnej adoracji udaliśmy się do dolnego kościoła Relikwii, w którego centrum znajduje się marmurowy ołtarz z widoczną ampułką krwi papieża Polaka. W tym klimatycznym wnętrzu wysłuchaliśmy prelekcji o powstaniu i częściach składowych całego kompleksu usytuowanego na Białych Morzach. Bardzo ciekawie opowiedział o tym

wicekustosz sanktuarium ks. Adam Uniwersał. Ubogaceni nową wiedzą, zwiedziliśmy pozostałe kaplice usytuowane w podwójnym pierścieniu otaczającym kościół Relikwii. W kaplicy św. Kingi, o ścianach pokrytych płaskorzeźbami z soli, najmłodsza siostra odczytała fragment Pisma Świętego. Obejrzeliliśmy też imponującej wielkości górną część świątyni, której bizantyjskiego stylu nadają wspinałe, wielkie i mieniące się wszelkimi kolorami, mozaiki autorstwa o. Marka Ivana Rupnika SJ. W jednej z kaplic górnych można obejrzeć szczególną relikwię, mianowicie białą papieską sutannę, w którą Jan Paweł II ubrany był w chwili zamachu na placu św. Piotra. Znajdują się na niej ślady kul i ślady krwi. Zwiedzanie Centrum zakończyliśmy w miejscowej kawiarence, gdzie czekał na nas smaczny obiad. Podczas krótkiego odpoczynku niektórzy nie mogli się oprzeć papieskim kremówkom, a inni musieli uzupełnić braki kofeiny...

O godz. 15 Koronkę do Bożego Miłosierdzia odmawialiśmy już w busie, zmierzając do centrum Krakowa, gdzie miał nastąpić główny punkt programu naszej jednodniowej pielgrzymki, czyli uroczysta Msza św. w liturgiczne wspomnienie bł. Anieli Salawy w bazylice franciszkanów. Papież Jan Paweł II zapraszał kiedyś na Franciszkańską 3 i właśnie pan kierowca przywiózł nas pod ten adres i pod to słynne okno papieskie. Chcieliśmy dotrzeć tu odpowiednio wcześniej, gdyż obawialiśmy się, że później może nie być miejsc siedzących. Okazało się, że jeszcze pół godziny przed rozpoczęciem liturgii świątynia była prawie pusta i był czas na pokłonienie się naszej s. Anieli i na zwiedzanie obiektu z przewodnikiem. Głównym celebrawcą Mszy św. o godz. 16.30 był o. Gerwazy Podworski OFM. Asystowało mu 9 franciszkanów, wśród nich nasz asystent regionalny o. Maksymilian Brylowski OFM. Po Eucharystii udaliśmy się do kaplicy Męki Pańskiej, gdzie znajdują się doczesne szczątki bł. Anieli, na specjalne nabożeństwo ku jej czci. Prowadził je o. Rafał Antoszcuk OFMConv, odpowiedzialny za kult błogosławionej. Po odczytaniu złożonych prośb, litanii i innych modlitw okolicznościowych, otrzymaliśmy błogosławieństwo relikwiami naszej patronki, które później mogliśmy ucałować.

W oczekiwaniu na busa pod słynnym oknem papieskim dzieliłiśmy się wrażeniami z tak intensywnie przeżytego dnia. W Krakowie spotkaliśmy się z uczestnikami kilkuniedniowej pielgrzymki z Regionu Katowickiego organizowanej przez o. Maksymiliana. Myślimy, że razem stanowiliśmy najliczniejszą reprezentowany region, który przybył tego dnia do bł. Anieli Salawy. Mamy nadzieję, że może 9 września będzie dniem corocznych pielgrzymek do grobu naszej patronki.

s. Zofia

PIELGRZYMKA DO SANKTUARIUM ŚW. ANTONIEGO Z PADWY W RADECZNICY (CZ. 1.)

5 września 2016 roku franciszkanie świecy z Regionu Katowickiego wraz z jego asystentem o. Maksymilianem Brylowskim OFM wyruszyli w 5-dniową pielgrzymkę autokarową, której głównym celem była wizyta w sanktuarium św. Antoniego z Padwy w Radecznicy.

Wyjechaliśmy wcześniej rano spod paringu przy bazylice panewnickiej. Grupa liczyła 29 osób. Pierwszym przystankiem tego pielgrzymowania było sanktuarium bł. Anieli Salawy w Sieprawiu, gdzie uczestniczyliśmy w Mszy św. odprawionej przez naszego opiekuna. Po niej odmówiliśmy Litanie do bł. Anieli przed jej obrazem w bocznej kaplicy, gdzie znajdują się jej relikwie, które mogliśmy ucałować. Zwiedziliśmy również pobliski stary kościół, w którym bł. Aniela została ochrzczona, i modliliśmy się przed znajdującym się w świątyni obrazem MB Sieprawskiej.

Około 15.00 dojechaliśmy do Leżajska, gdzie znajdują się bazylika Zwiastowania NMP oraz klasztor ojców bernardynów. Zostaliśmy zakwaterowani w pobliskim Domu Pielgrzyma, po czym zostaliśmy oprowadzeni po wspaniałym Muzeum Prowincji Ojców Bernardynów mieszczącym się w klasztorze. W 15 pomieszczeniach, usytuowanych w południowo-zachodniej części zabudowań klasztornych, zgromadzono zabytki pochodzące z bernardyńskich świątyń położonych na terenach utraconych po II wojnie światowej oraz z innych klasztorów prowincji (Lwów, Sokal, Zbaraż, Gwoździec, Husiatyn, Krystynopol oraz Kalwaria Zebrzydowska, Kraków, Tarnów, Opatów, Łęczycza, Skępe i Radecznica). Wśród zbiorów znajdowały się obrazy i rzeźby o tematyce religijnej, przedmioty kultu religijnego (ornaty, misjonaria), portrety sarmackie oraz ilustrowane manuskrypty z biblioteki zakonnej, która liczy ok. 24 tys. woluminów.

Leżajsk jest jednym z najstarszych miast Polski, prawa miejskie otrzymał już w 1397 roku. Pierwotnie miasto znajdowało się na terenie dzisiejszej wioski zwanej Starym Miastem, a w 1524 r., z powodu najazdów tatarskich, zostało przeniesione na teren obecny. Liczy około 15 tys. mieszkańców. Bazylika i klasztor ojców zajmują północną część miasta. Na powstanie istniejącego do dziś zabytkowego kompleksu wpływ miała historia Tomasza Michałka, pracownika jednego z leżajskich browarów. W 1590 r. w leśnym gąszczu objawiła mu się Matka Boża ze św. Józefem i przekazała, by w tym miejscu zbudowano kościół i szerzono Jej kult. O tym wydarzeniu Tomasz poinformował miejscowe duchowieństwo i władze miasta. Jednak jego opowieści stały się bodźcem do podej-

rzeń o herezję i jego uwięzienia. Po wyjściu na wolność piwowar przyczynił się do powstania w lesie krucyfiksu. Oznaczone w ten sposób miejsce stało się celem pielgrzymek. W 1592 r. powstała w tym miejscu drewniana kaplica, a w 1594 r. drewniany kościół.

W 1608 r. do Leżajska przybyli bernardyni. Dzięki ich staraniom w 1610 r. wybudowano murowany kościół. Obecna świątynia powstała w latach 1618–1628 z fundacji Łukasza i Anny Opalińskich. Budowę kierował architekt włoskiego pochodzenia Antonio Pellacini. W 1630 r. biskup przemyski Adam Nowodworski dokonał konsekracji kościoła, natomiast w 1928 r. papież Pius XI podniósł go do godności bazyliki mniejszej. Atrakcją kościoła są barokowe organy, zbudowane w latach 1680–1693. Są one 75-głosowe i składają się z trzech samodzielnych części. Bogatą ozdobną snyderkę wykonali bracia zakonnicy. W latach 1891–1896 przeprowadzono gruntowną renowację świątyni. Ogromny ołtarz główny – z obrazem Zwiastowanie F. Lekszyckiego z ok. 1660 r. – pochodzi z roku 1637. Piękne renesansowe stalle są autorstwa br. Pawła z Bydgoszczy. Po prawej stronie na końcu nawy bocznej znajduje się kaplica z cudownym wizerunkiem, namalowanym przez bożogrobca leżajskiego ks. Erazma, wzorowanym na obrazie Matki Bożej Śnieżnej z rzymskiej bazyliki Santa Maria Maggiore. W 1752 r., staraniem władz zakonnych i hetmana wielkiego koronnego Józefa Potockiego, który ufundował korony, wizerunek koronował biskup przemyski Wacław Hieronim Sierakowski. W 1757 r. korony skradziono. Historia powtórzyła się ponownie w październiku 1981 roku. Obecne korony, poświęcone przez papieża Jana Pawła II, zostały nałożone w 1984 r. przez kard. J. Glempa. W nawie południowej znajduje się kaplica Potockich, wewnątrz której znajdują się



ołtarz z II połowy XIX w. z wizerunkiem Piety oraz nagrobek Alfreda Potockiego i jego żony Józefiny Marii z Czartoryskich. Pod posadzką kościoła znajdują się – obecnie niedostępne – krypty grobowe, gdzie pochowano dobrodziejów zakonu i klasztoru.

Nazajutrz o 7.30 wyjechaliśmy do Bukowiny, by odwiedzić kościół Ofiarowania NMP. Jego historia wiąże się z dziejami wsi. W roku 1588 król Stefan Batory darował Bukowinę hetmanowi i kanclerzowi wielkiemu koronnemu Janowi Zamoyskiemu w nagrodę za zwycięstwo pod Byczyną. Po utworzeniu Akademii Zamojskiej w roku 1600 hetman „(...) wieś Bukowinę ze wszystkimi jej pożytkami i przynależnościami” nadał jako uposażenie profesorom uczelni. W 1637 r. staraniem profesorów teże akademii zbudowano w Bukowinie skromną kapliczkę. W latach 1674–1675 ks. Andrzej Abrek, profesor akademii, zbudował nową kaplicę, która po licz-





nych przebudowach została przekształcona w obecny kościół filialny pw. Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny. Kościół, uznany za zabytek klasy zerowej, zbudowany jest na kamiennej podmurówce z drewnianych ciosanych belek. Ma konstrukcję zrębową, jest oszalowany i otoczony nietypowym w tym

regionie ogrodzeniem góralskim z poziomo ułożonych tarcic. Całość ogrodzenia pokryta jest gontowym daszkiem. Wnętrze jednolitego kościoła z przedsionkiem i niewielką zakrystią zdobią barokowe rzeźby, obrazy i stare malowidła, charakterystyczne dla malarstwa włoskiego. W ołtarzu głównym znajduje się obraz Matki Boskiej Anielskiej, będący kopią Matki Boskiej Śnieżnej z bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie – podobnie jak cudowny obraz Matki Boskiej Berdyczowskiej. Osobliwością jest obraz *Adoracja Matki Boskiej z Dzieciątkiem przez Jana Kantego i św. Antoniego* z widokiem Zamościa, a także *Adoracja Świętej Trójcy* w tle – jak przypuszczają historycy sztuki – ze starym Szczepreszynem. W bramie wejściowej na cmentarz kościelny znajduje się dzwon ważący około 280 kg, ufundowany pod koniec XIX w. przez młodych bukowian. Otrzymał on imię „Józef – Oblubieniec Najświętszej Maryi Panny”, a poświęcił go biskup warszawski Kazimierz Ruskiewicz. Dzwon ma własną ciekawą historię i wiąże się z nim także legendy. Kościółek – prawdziwy skarb i duma Bukowiny – nadal służy jej mieszkańcom. W roku 1999 ks. Edward

Mierzwa zapoczątkował starania o dotacje na jego renowację i konserwację. Zawiązał się wówczas Komitet Renowacji Kościołka, a następnie Stowarzyszenie na Rzecz Bukowiny, które – współpracując z ks. E. Mierzwą, a później ks. Ireneuszem Fedecem – zajmuje się konserwacją tego niepowtarzalnego zabytku.

Około 9.15 wyruszyliśmy do Zwierzyńca, gdzie powitał nas ksiądz proboszcz Błażej Górski, który opowiedział nam krótką historię tego miejsca. Kościół pw. św. Jana Nepomucena położony jest na wyspie na stawie uformowanego przez jeńców tatarskich i tureckich. Wyspa ze stałym łądem połączona jest mostem. Świątynię wzniesiono w latach 1741–1747 z fundacji Tomasza Antoniego Zamoyskiego i jego żony Teresy z Michowskich jako wotum dziękczynne za narodziny oczekiwanego syna Klemensa. 16 lipca 2016 roku do zabytkowego kościołka na wodzie, z inicjatywą ks. Górskiego, zostały wprowadzone relikwie św. Jana Gwalberta, który jest patronem leśników.

Następnym przystankiem będzie Radecznicza...

s. Grażyna

ODESZLI DO PANA

2 maja 2016 roku odeszła do Pana z parafii Wniebowzięcia NMP w Studzionce **s. Wiktoria Ziebura**, lat 76, która należała do wspólnoty FZŚ od 18 lat. Była człowiekiem wielkiej wiary i modlitwy. Codziennie uczęszczała do kościoła na Eucharystię. Należała do Żywego Różańca. Przez diwe kadencje pełniła funkcję skarbnika. Pomocna wspólnocie i rodzinie, była osobą bardzo skromną, zawsze pogodną.

W imieniu wspólnoty miejscowej FZŚ składamy podziękowanie za uroczyste sprawowanie liturgii pogrzebowej, która odbyła się 5 maja br. w kościele parafialnym, ks. proboszczowi Januszowi Ahnertowi oraz o. Lucjuszowi Wójtowiczowi OFM, pocztom sztandarowym oraz wszystkim uczestnikom.

s. Helena Lazar

Zmarła **s. Aniela Lubina** z parafii MB Szkaplerznej w Imielinie przeżyła 86 lat i we FZŚ 34 lata. Odeszła do domu Ojca 21 sierpnia 2016 roku. Była człowiekiem bardzo głębokiej wiary. Bardzo dużo czasu poświęcała modlitwie, gdyż należała jeszcze do Żywego Różańca i Nocnej Adoracji. Z wielkim oddaniem służyła swojej rodzinie, bliźnim i Bogu. Codziennie uczestniczyła we Mszy św. i adoracji Najświętszego Sakramentu. Kiedy jednak zmogła ją choroba – cierpiała w cichości, bez narzekań, ofiarując wszystko Bożemu Miłosierdziu.

W smutku pogrążona rodzina, wspólnota franciszkańska, krewni, znajomi pożegnali s. Anielę podczas uroczystości pogrzebowych w kościele parafialnym 24 sierpnia. Wspólnota FZŚ dziękuje kapłanom, o. Krescencjuszowi Rutowiczowi OFM, asystentowi, za sprawowanie Eucharystii, modlitwy, wygłoszone słowo Boże.

Siostrze Anieli dziękujemy za wszystko, co uczyniła dla wspólnoty franciszkańskiej i parafialnej. Niech dobry Bóg wynagrodzi ją życiem wiecznym.



Z parafii MB Szkaplerznej w Imielinie odeszła do Pana także **s. Anastazja Brol**. Zmarła 6 września 2016 roku. Miała 82 lata, a od 27 lat należała do FZŚ. Była bardzo głęboko wierzącą osobą, pełną dobroci dla każdego człowieka. Codziennie uczestniczyła w Mszy św., uczestniczyła także w adoracjach i rekolekcjach. Kiedy zmogła ją ciężka choroba, cierpiała w cichości, oddając cierpienia Jezusowi Miłosiernemu i Matce Bożej Kalwaryjskiej, wpatrując się w ICh obrazy zawieszane nad jej łóżkiem.

Uroczystości pogrzebowej, która odbyła się 8 września w kościele parafialnym, przewodniczył proboszcz parafii ks. Eugeniusz Mura, a o. Krescencjusz Rutowicz OFM, asystent, łączył się z nami duchowo. W imieniu s. Anastazji dziękujemy wszystkim uczestnikom w jej ostatniej drodze.

Siostrzo Anastazjo, niech dobry Bóg wynagrodzi Cię radością życia we wspólnocie świętych.

wspólnota FZŚ z Imielina

ODESZLI DO DOMU OJCA

Z FZŚ PRZY PARAFIACH:

NMP Królowej Świata w Bielsku-Białej

- s. Maria Libionka, lat 80, we FZŚ 33 lata

św. Barbary w Bieruniu Nowym

- s. Marta Jaromin, lat 93, we FZŚ 24 lata

Wniebowzięcia NMP w Studzionce

- s. Wiktoria Ziebur, lat 76, we FZŚ 18 lat

NSPJ w Jastrzębiu-Zdroju

- s. Maria Sitek, lat 88, we FZŚ 35 lat

św. Wawrzyńca w Rudzie Śląskiej-Wirku

- s. Irena Fulczyk, lat 63

św. Andrzeja Boboli w Leszczynach

- s. Eugenia Szkodziak, we FZŚ 16 lat

MB Szkaplerznej w Imielinie

- s. Aniela Lubina, lat 86, we FZŚ 34 lata
- s. Anastazja Brol, lat 82, we FZŚ 27 lat

NSPJ w Koszęcinie

- s. Helena Pidzik, lat 90, we FZŚ 24 lata

Podwyższenia Krzyża Świętego w Lublińcu

- s. Klara Holi, lat 82, we FZŚ 25 lat

św. Jakuba Starszego Apostoła w Lubszy

- br. Antoni Meisner, lat 80, we FZŚ 24 lata

św. Józefa w Kaletach

- s. Anna Marzec, lat 88, we FZŚ 25 lat

Trójcy Świętej w Będzinie

- s. Irena Gliwińska, lat 80, we FZŚ 12 lat



30 lipca 2016 roku odeszła do Pana w 93. roku życia **s. Marta Jeromin** z parafii pw. św. Barbary w Bieruniu Nowym. Do FZŚ należała 24 lata. Niech dobry Bóg wynagrodzi jej życiem wiecznym wszelkie dobro, jakie uczyniła w swoim życiu.

s. Barbara Momot, sekretarz wspólnoty



11 sierpnia 2016 roku, we wspomnienie św. Klary, po długiej chorobie odeszła do domu Pana w wieku 63 lat nasza kochana siostra i przełożona wspólnoty FZŚ przy parafii św. Wawrzyńca w Rudzie Śląskiej-Wirku **s. Irena Fulczyk**. Była człowiekiem silnej wiary, skromna, pobożna i pracowita. W jej macierzystej parafii św. Barbary w Bykowninie cieszyła się szacunkiem i poważaniem.

Niech Bóg, któremu tak wiernie i aktywnie służyła, będzie radością w niebie. Ceremonia pogrzebowa odbyła się 13 sierpnia w kościele Trójcy Przenajświętszej w Kochłowicach. Mszę św. odprawił i mowę pożegnalną wygłosił ks. prałat Jerzy Lisczyk, proboszcz tutejszej parafii, który w ciepłych słowach wspominał s. Irenę, jak i jej dokonania. Nasza wspólnota pożegnała zmarłą z pocztą sztandarową i kwiatami.

br. Andrzej

Siostra Wanda Kaptur odeszła do Pana 27 maja 2016 roku. Była najstarsza wiekiem we wspólnocie FZŚ w Dąbrowie Górniczej-Gołonogu. Miała ponad 93 lata. 15 października obchodziłaby 38. rocznicę profesji, którą złożyła w 1978 roku, przyjmując imię zakonne Maria.



Przez ostatnie lata s. Wanda nie była w stanie czynnie uczestniczyć w życiu wspólnoty i parafii, ale zawsze mogliśmy liczyć na jej modlitwy. Z niecierpliwością i miłującym sercem oczekiwała na kapłana z Komunią Świętą. Był to najważniejszy moment każdego miesiąca. Bardzo mocno przeżywała też każdą transmisję Mszy Świętej. Serdecznie i z wdzięcznością przyjmowała odwiedzających ją tercjarzy. W swoim mieszkaniu gościła też relikwie naszej patronki bł. Anieli Salawy, co było dla Niej i dla obecnych wtedy tercjarzy ogromnym przeżyciem.

Siostra Wanda urodziła się w Kwaszynie k. Pińczowa 7 września 1922 roku. Wychowała dwóch synów. Kochała swoje dzieci, synowe, wnuki i prawnuki, o wszystkich się troszczyła, jak również i otaczała modlitwą. Dopóki zdrowie pozwalało, bardzo angażowała się w życie wspólnoty, a w latach 1984–1989 pełniła funkcję skarbnika. Aktywnie działała też w Związku Niewidomych, służąc pomocą wielu potrzebującym, będąc świadkiem i narzędem misji Kościoła wśród ludzi, świadcząc swoim życiem o Chrystusie, rozsiewając pokój i dobro.

Ceremonii pogrzebowej 31 maja przewodniczył i Mszę św. odprawił proboszcz sanktuarium św. Antoniego o. Radosław Kramarski OFMConv. Ze wspólnotowym sztandarem i relikwiami bł. Anieli odprowadziliśmy s. Wandę na najnowszą część gołonojskiego cmentarza.

Zmarłą s. Wandę polecamy Bożemu Miłosierdziu, ufając, że poprzez liczne dobre uczynki, spełniane podczas długich lat życia, i umiłowanie Chrystusa Eucharystycznego zasłużyła na wieczne przebywanie z Tym, którego tak ukochała.

siostry i bracia z Dąbrowy Górniczej-Gołonoga

W wieku 88 lat odeszła do Pana 2 maja 2016 roku nasza droga **s. Maria Sitek**. Do FZŚ należała 35 lat. Była dobrą siostrą, żoną, mamą, babcią i prababcią. Wychowała się w wielodzietnej i głęboko wierzącej rodzinie. Jej rodzony brat został kapłanem, a jedna z siostr zakonnicą. Siostra Maria była dla nas przykładem w naśladowaniu św. Franciszka. Na co dzień żyła Ewangelią. Zawsze obecna na Mszy św. i przyjmująca Pana Jezusa do swego serca. Życzliwa i wyrozumiała dla innych, troszcząca się o biednych, szczególnie modliła się za misjonarzy i wspomagała ich finansowo. Z radością przychodziła na spotkania naszej wspólnoty, a gdy nie mogła uczestniczyć z jakiegoś powodu, bardzo to przeżywała i ze łzami w oczach usprawiedliwiała się. Pod koniec życia bardzo cierpiała, ale nie narzekała i dobrze się przygotowała na spotkanie z Panem. Dużo można by napisać, ale Pan Bóg wie najlepiej, jaka była i ufamy, że już otrzymała swoją nagrodę w niebie.

Mszy św. pogrzebowej 6 maja 2016 roku przewodniczył brat zmarłej o. Sylwester Pająk, werbista, a współcelebransami byli ks. Antoni Pudlik, proboszcz parafii NSPJ w Jastrzębiu-Zdroju, i o. Lidian Strzeduła OFM, za co składamy im serdecznie podziękowanie. Kochana s. Mario na zawsze pozostaniesz w naszej pamięci i modlitwach.

s. Helena Młyńczyk,
FZŚ przy parafii NSPJ w Jastrzębiu-Zdroju



W Regionie Katowickim działają obecnie trzy drużyny Rycerzy św. Franciszka (więcej na stronie internetowej: <http://www.fzskatowice.pl/>). Zostały one założone z inicjatywy śp. o. Sylwestra Hańnika OFM. Obecnie naszym opiekunem w regionie jest br. Zbigniew Kołodziejczyk OFMCap. Rycerze wyjeżdżają na rekolekcje letnie i zimowe. Raz w roku spotykają się na Dniu Braterskim w Panewnikach. Ostatni miał miejsce 3 września 2016 roku. Planujemy jednodniowe wyjazdy dla rycerzy w regionie i zapraszamy wszystkie chętne dzieci, które chciałyby do takiej wspólnoty należeć. Mogą to być chłopcy i dziewczęta, po Komunii św., ale i młodsze mogą przychodzić z opiekunem. Naszym patronem jest św. Franciszek z Asyżu. Wychowany religijnie przez matkę jako młodzieniec pełen radości był przywódcą asyjskiej młodzieży. Po jego nawróceniu wielu ówczesnych towarzyszy poszło w jego ślady. Jest to święty radosny, wpatrzony w Chrystusa. Dla św. Franciszka ważne były słowo, Eucharystia i krzyż Chrystusa. Zachęcam do wglądu strony internetowej o wszystkich wydarzeniach we wspólnocie rycerzy w parafii MB Częstochowskiej w Katowicach-Podlesiu, której jestem moderatorem (<http://fzskatowicepodlesie.pl/rf/>). Są tam zdjęcia i filmiki i można prześledzić, co robią Rycerze św. Franciszka przy tej parafii. Drużyny rycerzy mogą powstawać w tych parafiach, gdzie są obecne wspólnoty FZŚ. Najlepiej skontaktować się z nami: leokadiaputo@o2.pl lub tel. 505 476 915.

Dla osób, które nie korzystają z internetu, trzy informacje z tej strony:



PIELGRZYMKA NA JASNĄ GÓRĘ

(25.06.2016)

Jasna Góra oczami rycerki: Po zakończonym roku szkolnym udaliśmy się na Jasną Górę z FZŚ, z naszym opiekunem br. Zbigniewem Kołodziejczykiem OFMCap i z s. Leokadią. Na uroczystej Mszy św. wręczaliśmy dary od Rycerzy św. Franciszka – ikonę krzyża z San Damiano i kwiaty. Było trochę zwiedzania i krótka modlitwa przed cudownym obrazem Matki Bożej oraz fotka z o. Andrzejem Romanowskim OFMCap. Od s. Leokadii

otrzymaliśmy relikwie błogosławionych męczenników z Peru – o. Michała Tomaszka i o. Zbigniewa Strzałkowskiego. Zdobywaliśmy wieżę na Jasnej Górze (ponad 300 schodów tam i z powrotem). Z wieży były widoczne piękne widoki i odbywająca się na jasnogórskich wałach Droga Krzyżowa FZŚ. Na koniec br. Zbigniew zaprosił nas na lody.

REKOLEKCJE POWOŁANIOWE

DLA RF (7–13.08.2016)

21 uczestników wzięło udział w rekolekcjach ze św. Franciszkiem z Asyżu w Koniakowie. Przyjęli nas pani Irena i pan Stanisław. Brat Zbigniew Kołodziejczyk OFMCap poprowadził rekolekcje dla kandydatów na rycerzy. Moderatorzy: s. Leokadia, s. Teresa, animator muzyczny Natalia oraz szef superkuchni s. Stanisława. Przyjechały dzieci z Katowic, Orzesza, Rudy Śląskiej, Mikołowa, Sosnowca, a na miejscu dołączył do nas Janek z Koniakowa. Prawie dla wszystkich były to pierwsze rekolekcje. Pojechaliśmy do Ja-

worzynki, gdzie przywitał nas o. Boguchwał Orczyk OFM, który opowiedział nam o tym miejscu, czyli pustelni ojców franciszkanów. Tam Eucharystią rozpoczęliśmy rekolekcje. Potem nastąpiło grillowanie kiełbasek. Drugiego dnia weszliśmy na szczyt Ochodziej po 4-godzinny marsz. Przemierzaliśmy góry i pagórki z piosenką na ustach, przez cały czas mając kontakt ze światem flory i fauny. Pogoda dopisała, choć na czas odpoczynku popadało. Dla niektórych podchodzenie w górę i schodzenie w dolinę nie

było takie łatwe. Wspieraliśmy się wzajemnie. Pieszko wędrowaliśmy do kościoła w Istebnej, a z powrotem wracaliśmy już autobusem. Zagłębiliśmy do Kawuloka, gdzie posłuchaliśmy opowieści górala oraz dźwięku różnych instrumentów. Innym razem udaliśmy się do bacówki muzeum, a potem degustowaliśmy oscypki i sery. Odwiedziliśmy cmentarz w Koniakowie, gdzie jest pamiątkowy grób misjonarza Afryki ks. Jakuba Gazura z Koniakowa. Wędrówkom nie było końca, nie zabrakło też lodów i owoców, a apetyt nam dopisywał. Zabawy, tańce i nowe piosenki łączyły nas w jedną wspólnotę. Każdego dnia uczestniczyliśmy we Mszy św. z kazaniem br. Zbigniewa, od którego dzieci domagały się coraz dłuższych opowieści z Afryki.

VI DZIEŃ BRATERSKI RYCERZY ŚW. FRANCISZKA W PANEWNIKACH

(3.09.2016)



Spotkaliśmy się o 10.30 w kawiarence parafialnej, by tam rozpocząć nasz Dzień Braterski. Udaliśmy się na grób śp. o.

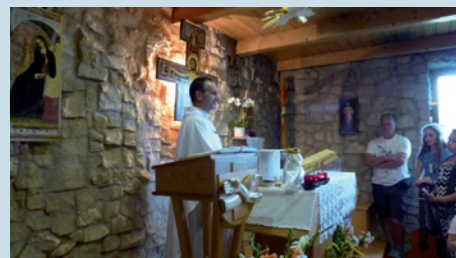
Sylwestra, aby za niego się pomodlić. Ważnym punktem dla nas jest spotkanie z Bogiem. Eucharystię odprawił br. Zbigniew Kołodziejczyk w kaplicy św. Bonawentury w klasztorze. Po homilii czwórka rycerzy z Katowic-Podlesia przyjęła sznury i tarcze rycerskie. Komunię św. przyjęliśmy pod dwoma postaciami. Na Mszy św. przygrywała nam Natalia. Po „Wieczerniku” ruszyliśmy na obiad, który przygotowały: s. Leokadia, s. Julia, s. Elżbieta i p. Ilona. Dobrze nam było razem przy stole, był czas na zapoznanie się ze sobą i wspomnienia z rekolekcji. Po obiedzie trzeba było zgubić trochę kilo-

gramów, więc były gra w piłkę i tańce. Słowa „Panie Janie, panie Janie, rano wstań...” nawiązywały do słów papieża Franciszka, by powstać z kanapy. Rycerze nie mają z tym problemu. Koronką do Miłosierdzia Bożego zakończyliśmy ten pogodny dzień. Planujemy następne !!!

Przed nami: rekolekcje zimowe w Lalikach od 14 do 21 stycznia 2017 roku.

przygotowała s. Leokadia Puto,
radna ds. RF i MF w Regionie Katowickim

REKOLEKCCJE POWOŁANIOWE DLA RF, KONIAKÓW 7-13 SIERPNIA 2016 R.



100. urodziny i 53 lata we FZŚ obchodziła 30 lipca 2016 roku **s. Bronisława Pośpiech** ze wspólnoty FZŚ przy parafii św. Józefa Robotnika w Rybniku. Z tej okazji Czcigodnej Solenizantce zdrowia, opieki Matki Najświętszej, św. Franciszka i św. Klary oraz patronki bł. Bronisławy, pogody ducha, życzliwości na każdy nadchodzący dzień

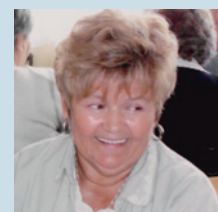
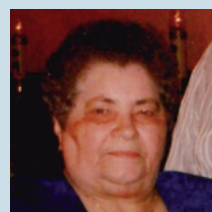
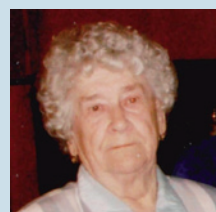
życzą
siostry i bracia ze wspólnoty FZŚ



50-lecia małżeństwa świętowała **s. Marta Grecha**, która w roku 2014 obchodziła 50-lecie bycia członkiem FZŚ. Wielki to dar łaski Chrystusowej przeżywać takie jubileusze. Droga s. Marto, ten złoty jubileusz małżeństwa cieszy naszą franciszkańską wspólnotę i Grupę Modlitwy Ojca Pio. Życzymy Ci najobfitszych łask Pana Jezusa przez wstawiennictwo Matki Bożej Fatimskiej, św. Franciszka i św. o. Pio.

br. Henryk Gawlas, przełożony, i wspólnota FZŚ w parafii Leszczyny

W parafii NSPJ w Koszęcinie jubileusze 25-lecia we Wspólnocie FZŚ obchodzili siostry: **Magdalena Nowak, Małgorzata Banaś i Lidia Nieora**. Życzymy im błogosławieństwa Bożego i opieki św. Franciszka.



Ze wspólnoty FZŚ w parafii pw. NSPJ w Czerwionce swoje jubileusze obchodziły: **s. Elżbieta Taube** – 90. rocznicę urodzin, **s. Edyta Orszulik** – 75. urodziny i **s. Stanisława Sewerynowicz** – 60. urodziny. Życzymy im błogosławieństwa Bożego i opieki św. Franciszka.

przełożona i siostry ze wspólnoty

PRZED BRAMĄ MIŁOSIERDZIA W KOŚCIELE
PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO
W TARNOWSKICH GÓRACH-BOBROWNIKACH ŚL.,
17.09.2016



SPOTKANIE BRATERSKIE W ODPUST PORCJUNKULI,
PANEWNIKI, 2.08.2016



PIELGRZYMKA REGIONU KATOWICKIEGO, 5-9.09.2016



U bł. Anieli w Sieprawiu



W kościele Na Wodzie pw. Jana Nepomucena w Zwierzyńcu



W kościele pw. Ofiarowania NMP w Bukowinie



U grobu bł. Anieli Salawy w jej wspomnienie spotkali się uczestnicy dwóch pielgrzymek z Regionu Katowickiego

PIELGRZYMKA DO KRAKOWA, 9.09.2016



Sanktuarium św. Jana Pawła II na Białych Morzach



Przed bazyliką św. Franciszka